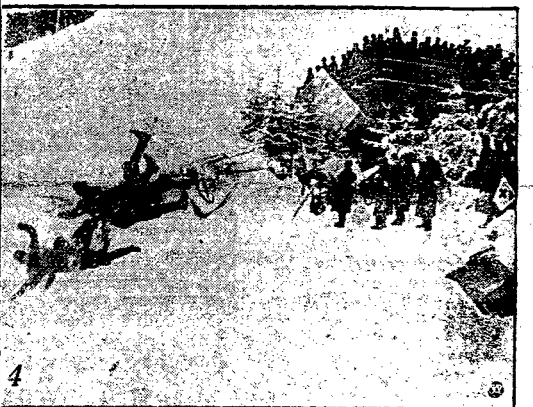


# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI



1 i 2 J. EM. KS. NUNCIUSZ APOSTOLSKI KARD. MARMAGGI odwie-  
dł szkołę poważszą im. Emila Piłster w Warszawie i obecny był na  
trzech wykładach: religii polskiego i historii polskiej. Następnie odbyła  
się szkolna akademja, na której chórzystki wykonały szereg pieśni, a zes-  
pół taneczny w strojach ludowych wykonał kilka tańców narodowych.  
3 — ZAKOPANE W SZCZECIE ZIMOWEJ — Piękny widok ze szczytu na  
Hale Gąsienicową.  
4 — W GARMISCH PARTENKIRCHEN. — Bobslej „Italia” podczas katar-  
strofy na zakręcie, z której na szczęście osada wyszła cała.



## Wielkie zamierzenia inwestycyjne

Polityka gospodarcza rządu w najbliższej przyszłości ma się zwrócić ku nakręcaniu konjunktury. Słyszymy o wielkich planach inwestycyjnych, o budowie dróg i kolei, o meljorowaniu gruntów, o osuszeniu Polesia. Słusznie! Wszystkie te zadania uznać trzeba za potrzebne. Słuszna też jest koncepcja żądania od przemysłowców surowcowych tańszego dostarczania materiałów na nowe inwestycje.

Jeżeli wywozi się np. żelazo dużo taniej zagranicę, to dla dodatkowych inwestycji, zwiększających produkcję, — trzeba też zażądać niższych cen.

Bądźco bądź na prowadzenie robót inwestycyjnych niezbędne są ogromne środki. Z ostatnich enuncjacji wobec prasy wynika, że środki te zamierza rząd zebrać z Funduszu Pracy, z resztek pożyczki inwestycyjnej i z rezerw zakładów ubezpieczeń społecznych, co w sumie ma dać około 220 milionów zł.

Szereg konferencji, odbytych w ostatnich czasach pomiędzy sferami gospodarczymi i przedstawicielami władz państwowych, reprezentujących różne resorty ministerjalne, wskazywało, iż chodziło nie tylko o zdawkową wymianę zdań, ale zebranie materiału, któryby był podstawą do zbudowania planu pewnej akcji gospodarczej, mającej na celu wprowadzenie państwa z niepokojącego stanu bierności. W rozmowach prowadzonych, informacyjnych zapytaniach traktowano kwestie społeczne i gospodarcze.

W ogólnych zarysach poczynania obecnego rządu, którego sercem gospodarczym jest wicepremier Kwiatkowski,

przedstawiają się w ten sposób: Na wstępie poczynione zostały „cięcia”, mające na celu zrównoważenie budżetu państwowego, który dotychczas był ponad możliwości społeczne konsumpcyjnym. Państwo zjadało więcej, aniżeli miało dochodu. Jednym słowem brnęło w długi, podrywało sobie kredyt u zagranicy. Nowe „cięcia” podatkowe z wyrównaniem raczej psychicznym aniżeli faktycznym poczucia sprawiedliwości poza akcją antykarlową miały na celu uporządkowanie gospodarstwa w państwie w myśl zasady „pamiętaj rozchodzie żyć z przychodem w zgodzie”.

Według zapowiedzi zarówno premiera Kościalskiego, jak i wicepremier Kwiatkowskiego w drugiej połowie stycznia miał się rozpocząć marsz w kierunku drugiego etapu, określonego mianem wielkiego planu inwestycji gospo-

darczych.

Wedle nadchodzących informacji ze stolicy, w związku z naradą gospodarczą, która zapowiedziana została na 18 lutego, rząd przygotowuje plan inwestycyjny, mający ożywić życie gospodarcze.

Wchodzi tu w grę przede wszystkim inwestycje komunikacyjne: kolejowe i drogowe. Co się tyczy inwestycji kolejowych, to obok połączeń Sierpc — Toruń, Sierpc — Brodnica, Mława — Ostrołęka, Wyszaków — Zagrze — Tuszcz, które częściowo są w budowie względnie, których budowę już zasadniczo uchwalono, wchodzi w rachubę możliwość przeprowadzenia budowy kolei Śląsk — Kierce, która da krótsze połączenie Wołynia z zagłębieniem węglowym i przejdzie przez żyne okolicę południowych części województw kieleckiego i lubelskiego, kolei Kielce — Medrzechów, która da najkrótsze połączenie stolicy z Krynicą, a dalej z Węgrami, oraz ewentualnie kolei, idącej z Zachodu na Wschód przez Piotrków — Opoczno.

Urzeczywistnienie tych planów zależy od stanowiska przemysłu hutniczego. — Chodzi mianowicie o utrzymanie szyn kolejowych po cenach zbliżonych do eksportowych, a ewentualnie o odpowiednie kredytowanie dostaw. Być może, że przy urzeczywistnieniu tych planów inwestycyjnych, także inne zainteresowane działy przemysłu udzieliłyby kredytu materiałowego.

Dalszym dziełem inwestycji byłyby inwestycje drogowe. Tutaj wysunęto plan nieco odbiegający od dotychczasowych. Przewiduje on budowę gęstszej sieci dróg o trwałej nawierzchni w promieniu kilkudziesięciu kilometrów od większych miast. Stwierdzono, że ten właśnie system zapewni najszybszą modyfikację. Co się tyczy dłuższych dróg, które wedle wyrażenia jednego z twórców nowego planu, służą turystom, a nie życiu gospodarczemu, to mają być one budowane oszczędnie. Co się tyczy dróg samorządowych przewidziano, wzorem systemu stosowanego dawniej w Niemczech, budowę wąskich pasów drogi bieżącej obok drogi gruntowej. Dzięki temu systemowi można uzyskać dużą ilość połączeń tańszym kosztem.

Wreszcie co się tyczy inwestycji elektryfikacyjnych; to przy pomocy kredytowej z zagranicy kontynuowana ma być budowa zapory wodnej i elektrowni w Różnowie, oraz rozszerzona elektrownia w Gródku na Pomorzu. Rozszerzenie planu elektryfikacyjnego zależy od kredytów zagranicznych. W związku z tem, bawił ostatnio w Warszawie przedstawiciel wielkich koncernów elektryfikacyjnych angielskich p. Newman.

Tak się przedstawiają plany inwestycyjne na najbliższe lata. Mogą one dać

## Piękny apel Prymasa Polski

NA ROZPOCZĘCIE „TYGODNIA POMOCY DLA BEZROBOTNYCH”.

Poznań. — W związku z rozpoczynającym się „Tygodniem pomocy dla bezrobotnych”, wygłosił J. Em. ks. kard. prymas Hlond w czwartek wieczorem przez radio przemówienie, w którym powiedział:

Bezrobotni to człowieczeństwo, to niewinna ofiara cudzych grzechów, ustrojów społecznych. Bezrobotni to społeczeństwo skałeczone, pokrzywdzone, upokorzone w swej godności, odarte z najkonieczniejszych potrzeb życiowych, bezbrękie, głodne, bezdomne. Bezrobotni, to spełnienie sił ludzkich i żywotnych, to umię-

nienie ducha, to umięcenie przeobrażającego się świata. Wara wam od nich siewcy niepokoju. Zbrodnia jest do nich iść z pod szeptem buntu. Do nich iść trzeba z pod szeptem ludzkości i współczucia, do nich iść trzeba z ciepłem polskiej duszy i z miłością chrześcijańską. Czas skończyć z hercią samolubstwa i egoizmem. Nie o łatwą nam chodzi dla bezrobotnych ani o jałmużnę, lecz o wielki czyn ludzki i katolicki! Tym wielkim czynem będzie „Tydzień pomocy dla bezrobotnych”. Jego powodzenie, to łowestwa honołu!

**Żądajcie w składach farb wyrobów „PORSÄ”**

**PORCELAINIT** — śnieżno biała emalia.  
**PORFLOR** — emalia podglowowa.  
 Lustrzany połysk, schludność, estetyka.  
 Trwałość zapewniona.

dobroczynne rezultaty, wymagają jednak konsekwentnej, upartej działalności w atmosferze zaufania społeczeństwa polskiego. Wyżej wymienione plany są niezmiernie ogólnikowe, oparte częściowo na domysłach.

Życie pokazuje, w jakim stopniu możliwa będzie realizacja wszystkich zamierzeń, a życzyć sobie należy ich wypełnienia, jako jedynej drogi, prowadzącej ku odbudowie gospodarczej kraju i chociaż częściowemu zapobieżeniu plądze rosnącego bezrobocia i nędzy szerokich mas.

**TELEGRAMY**  
**EPIDEMIA SZPIEGOSTWA w CZECHOSŁOWACJI**

Praga. — Władze bezpieczeństwa dokończyły aresztowań w związku z wykryciem trzech afer szpiegowskich, z których dwie miały miejsce w Słowacji, jedna na Morawach.

„Narodni Listy” podkreślają, że szpiegostwo stało się w Czechosłowacji zjawiskiem nagminnym i niema dnia, by przed sądami czechosłowackimi nie stał ktoś oskarżony o szpiegostwo. Pismo domaga się celem zwalczania szpiegostwa, wprowadzenia za to przestępstwo kary śmierci lub dożywotniego więzienia.

**MILITARYZACJA KOLEI NA SYBERJI**

Moskwa. — W związku z sytuacją na Dalekim Wschodzie, komisarz transportów i komunikacji Kaganowicz udał się w podróż inspekcyjną. W Chabarowsku zetknął się z marszałkiem Bluecherem i po konferencji z nim mianował jednego z wyższych oficerów sztabu Bluechera nad wyznaczonym komisarzem kolei na Dalekim Wschodzie.

Na wyraźne życzenie Woroczyłowa, marszałek Bluecher objął ogólny nadzór nad kolejami syberyjskimi.

**Korespondenci pism europejskich uciekają masowo z Abisynji.**

London. — W Londynie zaobserwować można wzmożoną falę powrotną korespondentów wojennych z Abisynji. Z liczby 300 korespondentów prasy angielskiej i amerykańskiej, którzy w jesieni ub. roku wyruszyli na front abisyński, 180 już stamtąd wróciło.

Ta „secesja abisyńska” spowodowana jest nie tylko tem, że wojna abisyńska zawiodła w sensacji, na jaką ogólnie liczone. Okazało się, iż wyprawa ta jest zbyt kosztowna nawet dla najbogatszych gazet. Jeden z dzienników londyńskich wydał

w ciągu 3 miesięcy na utrzymanie swego korespondenta w Addis Abebie przeszło 100 tysięcy funtów szet. czyli ponad 2 i pół miliona złotych.

W londyńskim świecie dziennikarskim nazywają tych powracających korespondentów „weteranami” wojny abisyńskiej. Niema zbyt wiele przesydy w tem okresie słońcu. Wszyscy przybywają z mniej lub więcej zrujnowanym zdrowiem — ten z widząc serca, tamci z dezycyentją ale najwięcej z malarją.

Po powrocie do ojczyzny każdy z nich udaje się wprost do sanatorium aby podparować nadwątlone abisyńskim klimatem zdrowie.

Przed przybyciem już jednak do kraju, korespondenci poddają się dobrowolnej kwarentannie — przeważnie w Egipcie.

**W BERLINIE O PODROŻY PREM. GOERINGA.**

Wiedeń. — Wedle doniesień ze źródeł berlińskich, potwierdza się wiadomości, wedle której premier Goering uda się na polowanie do Polski, przypuszczalnie w dniu 17 lutego.

Równocześnie mówią w Berlinie, że premier Goering prowadzić będzie w Polsce m. in. także rokowania natury politycznej. W pierwszym jednak rzędzie obradować on będzie z miarodajnymi czynnikami polskimi nad rozmaitemi kwestiami komunikacyjnymi i handlowymi. W pierwszych dwóch dniach pobytu Goeringa w Polsce odbyć się ma polowanie, w którym weźmie udział również i prezydent senatu gdańskiego Greiser, min. Beck oraz ambasador R. P. w Berlinie, Lipski.

**PAULINA BELKE**  
 b. obywatelka Rakowa  
 Po długich i ciężkich cierpieniach zasnąła w Bogu dnia 14-go lutego 1936 roku, przeżywszy lat 82.  
 Wyprawdzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Narutowicza 129 (Ostatni Grosz) na cmentarz św. Rocha nastąpi w Niedzielę dn 16 lutego o godz. 14.30 o czym zawiadamiają krewnych i życzliwych pamięci Zmarłej pograżeni w głębokim smutku  
**Córki, synowie i rodzina.**

**PODZIEKOWANIE.**  
 Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drożym nam zwłokom  
**ś. p. ANTONIEGO FILIPKIEWICZA.**  
 rodzinnego, znajomych, jak również pracowników oddziału mechanicznego fabryki kapeluszy składu serdecznie „Bóg zapłać”  
**BRAT I BRATOWA.**

**STRAJK STUDENTÓW WE FRANCJI ROZSZERZA SIĘ.**

Tours. — Studenci tutejszego uniwersytetu postanowili ogłosić strajk ogólny na znak protestu przeciwko wkroczeniu policji do gmachu fakultetu prawnego w Paryżu.

**Kurjer papieski skazany na rok więzienia w Niemczech.**

Wiedeń. — W wielkie poruszenie wywołała w tutejszych kołach katolickich wiadomość, wedle której sąd we Frankfurcie nad Menem skazał na rok więzienia kurjera papieskiego ks. Immela, który z polecenia Watykanu wysłany został w sierpniu ub. roku do Nuncjatury berlińskiej, celem wręczenia ważnych watykańskich aktów dyplomatycznych.

Nuncjusz apostołowski w Berlinie Msgr. Orsenigo miał kurjera tego wysłać następnie z załatwionymi już aktami do Rzymu, gdy ks. Immel został aresztowany przez Gestapo, rzekomo pod zarzutem czynienia jakichś wrogich uwag pod adresem Trzeciej Rzeszy w jednej z miejscowości pod Frankfurtiem, do której udał się w odwiedziny do swych krewnych.

Kard. Schultze wysłał do kanclerza Hitlera telegram protestujący, na który jednak dotąd nie otrzymał wogóle żadnej odpowiedzi.

**AKERYKAŃSKI CELLULOID NIEPALNY „FIBESTOS”**  
 w dużym wyborze na abzur, kwatki i t. p. poleca  
 Wyłącznie Przedsiębiorstwo na Polskę  
**DOM AGENTUROWY WŁADYSŁAW KOTLIICKI**  
 Warszawa, Miodowa Nr. 7, Tel. 279-37.

**Obchód rocznicy koronacji P. usa XI**

Miasto Watykańskie. — Przypadająca na 12 b. m. 14-tą rocznicę koronacji Piusa XI uczczono w Watykanie odprawieniem solennej dziękczynnej Mszy św., którą celebrował w kaplicy Sykstyńskiej kardynał Nasalli Rocca w obecności Ojca św., 27 kardynałów, członków rodziny Papieża, wielkiego mistrza zakonu Maltańskiego, gubernatora Miasta Watykańskiego, wyższych dostojników watykańskich, korpusu dyplomatycznego w komplecie, patrycjatu rzymskiego, licznych arcybiskupów i biskupów oraz przedstawicieli organizacji kościelnych. Papieża przybywającego na nabożeństwo witano w prze-

ściu długo niemilkącymi owacjami. Po Mszy św. kardynał dziekan św. Kolegium złożył Ojcu św. imieniem kardynałów życzenia i powinszowanie, na które Pius XI odpowiedział krótkim przemówieniem pełnym słów wdzięczności. Królewska para włoska nadesłała depechę z życzeniami. Nadeszły również gratulacyjne telegramy od P. Prezydenta Rzplitej Polskiej, naczelników innych państw, szefów rządów, ministrów i baronów wielu wybitnych dostojników kościelnych i świeckich. Gmachy urzędów papieskich i wiele innych budynków przyozdobiono flagami, a bazylikę św. Piotra wieczorem iluminowano.

**Groźba wojny na Dalekim Wschodzie**

Hsing-King. — Jak już donieśliśmy, przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicy Mandżurji oświadczył przedstawicielowi prasy: Bombardowanie przez samoloty sowietkie Kola-Hodki równa się rozpoczęciu wojny bez formalnego wypowiedzenia.

się, że batalion japoński napotkał na silny opór oddziału mongolskiego. Mongolami mieli dowodzić podobno oficerowie siowietcy. W starciach miały brać udział samoloty rosyjskie. Dalszego rozwoju wypadków nie można przewidzieć.

Rząd Mandżurji-kuo traktuje bardzo poważnie to najcięższe i przedsięwzięcie zarządzenia odwetowe, które uzna za najbardziej stosowne i celowe.

Prasa pisze o wojnie bez wypowiedzenia, zwłaszcza, że rokowania graniczne w ubiegłym roku zerwano i praktycznie ustały wszelkie stosunki polityczne między Hsingkingiem a Urgą. Urga ma poparcie Moskwy i stoi całkowicie pod wpływem sowiełtów.

**„WOJNA BEZ WYPowiedzenia”.**

Tokjo. — Prasa japońska i kółka polityczne są zaniepokojone z powodu poważnych zajęć na pograniczu mongolskiem na zachód od jeziora Buir. Meldunki wojsk powiadają, że w starciach brały po obu stronach oddziały, wyposażone w najnowocześniejsze środki wojenne. Zdaje

Mało jest nadziei załagodzenia całej sprawy w drodze dyplomatycznej. Według zdania powszechnego mają starania Hiroty o zażegnanie zatargu w sprawie wypadków pod Władywostokiem w drodze dyplomatycznej słabe widoki.

**Z TYGODNIA NA TYDZIEŃ.**

Niebywały gwałt, jaki żydzi podnieśli z powodu wniesienia do Sejmu projektu nowej ustawy o uboju zwierząt, musi nasunąć niejednemu poważne refleksje, co im tak na tem zależy, aby jeszcze raz, jeżeli już nie nazawsze odrzucić, to przynajmniej odwiec te tak ważną w naszym państwie sprawę.

Nie miejsce tu na opisywanie okropności, wynikających z przestarzalego systemu, rzekomo „rytualnego” uboju zwierząt rzeźnych.

Zydom z tym systemem było i jest bardzo dobrze, a chociaż szersze i ciemne masy żydowskie przepłacają na „koszernem” mięsie, to jednak tak wielkie kapitały, jakimi w tej kombinacji parycypuje od wieków społeczeństwo chrześcijańskie na korzyść „rzezaczów” i gmin żydowskich, nie tylko rozrywają się w masach żydostwa, ale są niewyczerpanym źródłem wielkich dochodów wszelkiego rodzaju pośredników tego ubojowego monopolu w Polsce.

Tu jest całkiem widoczne, że nie chodzi żydom o sam ubój, taki czy inny, bo jeżeli oni dziś jedzą szynkę, otwierają sklepy w soboty i nie stosują praktyk, jakie ich w świątę obowiązuja, to ubój mechaniczny nie strześci im mięsa. Ale tu idzie o utrzymanie dalszej i wziętej hegemonji w uboju zwierząt rzeźnych w całej Polsce.

Tu idzie o wielką stawkę, o wielką grę, z czego nie wszyscy chrześcijanie zdają sobie dokładnie sprawę.

Milijony zabijanych zwierząt nie tylko dostarczają mięsa do spożycia, ale ich skóry, flaki, wnetrzności, kopyta, rogi i wszelkie odpadki stanowią wyłączny handel ster żydowski.

I tu idzie o wielkie i nikomu nieznanne obroty, o dochody z nich, o podatki od nich, o które niech się bezskutecznie martwią urzędy podatkowe. Tu idzie o labirynt, progę którego nie może i nie umie przekroczyć nawet urzędnik podatkowy.

Same tylko flaki do jedzenia, które liczą dziesiątki milionów spożywczą chrześcijan tej amatorskiej potrawy, są wyłącznym handlem rzeźników żydowskich

To też każde większe miasto w Polsce posiada przy rzeźni „króla flaków” monopolistę, dyktatora - bogacza. Takie go i Częstochowa posiada.

Kto kupuje na wsi zwierzęta rzeźne, kto je bije w rzeźniach i kto sprzedaje ich mięso, ten też kalkuluje ceny detaliczne i stąd rosna i wydłużają się nie wspólnie ceny od żywej do sztućki mięsa na talerzu. A płaci przedsięwzięstkiem za to ten najbiedniejszy spożywca, ten najlepszy płatnik, ten najlichnniejszy odbiorca, bo pomimo braku pracy musi żyć — musi coś jeść.

Jeżeli projekt nowej ustawy przedzie w Sejmie to otworzy się pole do pracy dla wielu dziesiątków bezrobotnych, dla wielu kupców chrześcijan, bo

uchyla się wrota gniejącego ludności chrześcijańskiej monopolu żydowskiego. I tu nie potrzeba żadnych antysemitkich wyhyrków, które szkodę tylko Polakom przybysza, lecz pracy, wytrwałości i czujności, jaką znów żydzi posiadają.

Ta ich wytrwałość i czujność zmobilizowała miliony żydów protestujących i sprawiła, że na zew postów żydowskich w Sejmie rabini z całej Polski zjechali się do Warszawy, by zgodnie stanąć w obronie uboju rytualnego, by nie dopuścić do uchwalenia w Sejmie projektu ustawy o uboju zwierząt rzeźnych.

Godna przykładu ich jednorodność, że do tej sprawy przywiązują wielką wagę, bo zjazd czwartkowy do Warszawy poprzędził cały szereg narad regionalnych w poszczególnych okręgach. Jak też pisma donoszą, rabini z Województwa Śląskiego odbyli naradę w Katowicach, z Małopolski w Trzebini, z Kresów wschodnich w Wilnie. I tak we wszystkich większych miastach.

Rabini z Polski poruszyli szereg ośrodków żydowskich w całym świecie, a chociaż tam nieznają już uboju rytualnego, to jednak nadeszły depesze od rabinów i związków żydowskich w Ameryce, Palestynie, Francji, Belgii, Anglii i t. d. Rabini z Polski zmobilizowali całe żydostwo w świecie, by nie dopuścić do uchwały sejmowej. Wszystkie organizacje żydowskie, których jest tak wielka ilość w Polsce, wysyłały swoje delegacje do poszczególnych ministrów, a nawet do wyższych urzędników, którzy o tem będą decydować.

W tej sprawie, niemniej ważnej dla społeczeństwa polskiego, ludność żydowska w Polsce postępuje nadzwyczajnie solidarnie, popierana gorąco przez swą ruchliwą prasę żydowską, która jednocześnie uderza w prasę polską.

Jednak sprawa uboju, której reformy oddawna domagano się społeczeństwo polskie, ma wszelkie szanse zwycięstwa, gdyż tymi razem zarówno w Sejmie, jak i przez całą prasę polską, bez względu na jej kierunek i odejście polityczne, jest solidarnie popierana.

Może też znowy na ceny mięsa i kar tele rzeźniczo-bekonowe, które atakują i niepokoją polskiego rzemieślnika. A dotkliwie dają się odczuwać szerokim warstwom zbiedniałej ludności, a tem więcej ogółowi bezrobotnych, znikną raz na zawsze z naszego życia społecznego.

Spraw tego rodzaju, jak powyższa, które żydom przynoszą ogromne korzyści, a przez nas są niedocenione jest jeszcze bardzo dużo, tylko należałoby trochę uważniej na potrzeby społeczeństwa patrzeć.

Jak teraz koleje obliczają swoje dochody, trudno dociec, chociaż podobno za ostatni rok dały poważne zyski Rył by to, pocieszającą objaw, bo doniedaw na istniała taka koncepcja, że tylko przewóz towarów daje zyski i pokrywa straty za przewóz pasażerów, t. j. za nożęgi osobowe.

Gdyby rzeczywistość: tak było, to nie mogłoby być mowy o dochodach, gdyż

# Srebrne gody kapłańskie

## Księdza Redaktora Wojciecha Mondrego

rektora kościoła św. Jakoba w Częstochowie.

Znany nam z gorliwej pracy rektorskiej w kościele św. Jakoba ksiądz rektor Mondry obchodzi w roku bieżącym 25 lat pracy kapłańskiej.

Wniosło, ale jakże trudne i odpowiedzialne przed Bogiem i ludźmi życie w stanie kapłańskim upłynęło księdzu Mondremu w ciągu minionych dwudziestu lat w ciężkiej i niezwykle trudnej pracy naukowej, zwłaszcza w początkach swego duchownego powołania.

Urodzony w roku 1887 na Warmii — odwiecznie polskiej ziemi pomorskiej, którą od Krzyżaków przejęli Niemcy i dzierżą ją do dziś, ks. Mondry już w zaraniu swej młodości odznaczał się gorącym umiłowaniem sprawy polskiej, jakiej mimo ucisku niemieckiego nie zaniedbuwał więcej uświadomieni, zamieszkał tam Polacy.

Ukończywszy w Poznaniu w 1907 r. gimnazjum, pełen zapалу do pracy narodowej, powrócił w strony rodzinne w celu poświęcenia swych sił i zdolności polskiemu ludowi warmińskiemu, który, jak wiadomo, tendencyjnie pozbawiany był zarówno w szkole, jak i w kościele swych przewodników duchowych. Zorientowawszy się w niezwykłych trudnych warunkach pracy narodowej, ks. Mondry pragnie ją wzmocnić duchowo i postanawia wstąpić do seminarium duchownego, które wraz ze studjami teologicznymi i filozoficznymi odbył w Brunszberskiej Akademii im. Hozjusza i już w lutym 1911 r. otrzymał święcenia kapłańskie w prezbiterium warszawskim w parafii św. Marii.

Otrzymałszy pierwszy wikariat w Starym Wortemborku w pow. Olsztyńskim, gorliwością i pracą duszpasterską, jaką rozciągnął nad współbraćmi, pozyskał sobie miłość i zaufanie parafian oraz uznanie przełożonych władz duchownych. Rząd równocześnie zachowaniem swym zwrócił uwagę władz pruskich, które przez wytaczanie oskarżeń za nauczanie dzieci religii w języku polskim, za przestępstwo, by mówić w domu z rodzicami w swym języku ojczystym, za udział w zebraniach, za współudział w tworzeniu kółek rolniczych i t. p. sprawach budzących ducha narodowego, zniewoliły wyższe władze duchowne do zwolnienia ks. Mondrego z zajmowanego stanowiska. Zasługi jednak naszego Jubilata były już poważne, bo ks. Biskup Warmiński mianuje ks. Mondrego wikariuszem i prefektem w kościele w Królówcu, a zarazem powierzono Mu opiekę duszpasterską nad wychodźcami sezonowymi



KS. WOJCIECH MONDRY.  
Redaktor „Niedzieli” i wicedyrektor Akcji Katolickiej.

Wreszcie po usilnych staraniach zwolnienia się z diecezji warmińskiej, ks. Mondry zostaje przyjęty przez J. E. ks. biskupa Zdzitowieckiego do diecezji wrocławskiej, a w roku 1923 po zwolnieniu z kapelaństwa marynarki polskiej osiada w Częstochowie. Mianowany prefektem szkół w naszym mieście ks. Mondry oddaje się z zapałem tej pracy, a gdy po utworzeniu diecezji w Częstochowie J. E. ks. Biskup dr. Teodor Kubina zakłada dla swych diecezjan pismo tygodniowe p. t. „Niedziela”, mianuje go redaktorem.

Wreszcie po usilnych staraniach zwolnienia się z diecezji warmińskiej, ks. Mondry zostaje przyjęty przez J. E. ks. biskupa Zdzitowieckiego do diecezji wrocławskiej, a w roku 1923 po zwolnieniu z kapelaństwa marynarki polskiej osiada w Częstochowie. Mianowany prefektem szkół w naszym mieście ks. Mondry oddaje się z zapałem tej pracy, a gdy po utworzeniu diecezji w Częstochowie J. E. ks. Biskup dr. Teodor Kubina zakłada dla swych diecezjan pismo tygodniowe p. t. „Niedziela”, mianuje go redaktorem.

teraz przeważnie jeżdżą pociągami turyści, sportowcy, a zimą narciarze, a ci wszyscy ludzie wiecznego wypoczynku, sportu i przyjemności, korzystają z ogromnych ulg przy przejazdach. Natomiast przewóz towarów, węgla, maszyn, narzędzi, piasku, wapna itp. potrzeb życiowych, kosztuje drogo. Kosztuje drożej, niż przewóz towarów autem ciężarowym, a już niema porównania, o ile kto zechce korzystać z furgonów konnych, kursujących we wszystkich kierunkach.

Tu dopiero uwidatnia się konkurencja. Przewóz furgonem żydowskim jest o kilkakrotnie tańszy, niż autem i kolejami polskimi.

Koleje nasze, wpatrzone w sporty i specjalne pociągi wycieczkowe, nie mają czasu na kalkulację tańszych przewozów frachtów towarowych, z czego korzystają żydowscy przedsiębiorcy furgonów i stawiają coraz więcej środków lokomocji do przewozów towarów. I oni jedni dobrze korzystają z tego.

Zato wszyscy tracą. Tracą koleje, tracą gminy, sejmiki, traci państwo, bo niszczą drogi tylko furgony towarowe.

Autobusy i w ogóle wozy mechaniczne obłożono takimi podatkami, że każdy ucieka od maszyny, a ucieka przede wszystkim dlatego, że drogi są fatalne, że za wysokie opłaty na fundusz drogowy psuje auto po głębszych wyjach i wybojach. Pomijając tumany trującego podczas pogody kurzu, podczas słońca i deszczu narażony jest każdej chwili na niebezpieczeństwo utraty ży-

Wniosło, ale jakże trudne i odpowiedzialne przed Bogiem i ludźmi życie w stanie kapłańskim upłynęło księdzu Mondremu w ciągu minionych dwudziestu lat w ciężkiej i niezwykle trudnej pracy naukowej, zwłaszcza w początkach swego duchownego powołania.

Urodzony w roku 1887 na Warmii — odwiecznie polskiej ziemi pomorskiej, którą od Krzyżaków przejęli Niemcy i dzierżą ją do dziś, ks. Mondry już w zaraniu swej młodości odznaczał się gorącym umiłowaniem sprawy polskiej, jakiej mimo ucisku niemieckiego nie zaniedbuwał więcej uświadomieni, zamieszkał tam Polacy.

Ukończywszy w Poznaniu w 1907 r. gimnazjum, pełen zapалу do pracy narodowej, powrócił w strony rodzinne w celu poświęcenia swych sił i zdolności polskiemu ludowi warmińskiemu, który, jak wiadomo, tendencyjnie pozbawiany był zarówno w szkole, jak i w kościele swych przewodników duchowych.

Otrzymałszy pierwszy wikariat w Starym Wortemborku w pow. Olsztyńskim, gorliwością i pracą duszpasterską, jaką rozciągnął nad współbraćmi, pozyskał sobie miłość i zaufanie parafian oraz uznanie przełożonych władz duchownych. Rząd równocześnie zachowaniem swym zwrócił uwagę władz pruskich, które przez wytaczanie oskarżeń za nauczanie dzieci religii w języku polskim, za przestępstwo, by mówić w domu z rodzicami w swym języku ojczystym, za udział w zebraniach, za współudział w tworzeniu kółek rolniczych i t. p. sprawach budzących ducha narodowego, zniewoliły wyższe władze duchowne do zwolnienia ks. Mondrego z zajmowanego stanowiska. Zasługi jednak naszego Jubilata były już poważne, bo ks. Biskup Warmiński mianuje ks. Mondrego wikariuszem i prefektem w kościele w Królówcu, a zarazem powierzono Mu opiekę duszpasterską nad wychodźcami sezonowymi

teraz przeważnie jeżdżą pociągami turyści, sportowcy, a zimą narciarze, a ci wszyscy ludzie wiecznego wypoczynku, sportu i przyjemności, korzystają z ogromnych ulg przy przejazdach. Natomiast przewóz towarów, węgla, maszyn, narzędzi, piasku, wapna itp. potrzeb życiowych, kosztuje drogo. Kosztuje drożej, niż przewóz towarów autem ciężarowym, a już niema porównania, o ile kto zechce korzystać z furgonów konnych, kursujących we wszystkich kierunkach.

Tymczasem ładowne furgony, ciągnięte przez ciężko podkute konie, krocząca noga za nogą, wybijają stale i raz poraż głębokie dziury i doły w nowo ułożonych lub świeżo poprawionych szosach, za co ani odszkodowania, ani żadnego podatku nie płać.

Oczywiście, odrazu nie można wszystkiego zbudować, a co gorsza, zepsutego naprawić, ale jak się widzi i czuje dobre chęci, dobre intencje, to ma się nadzieję lepszemu jutra, łatwiejszego przetrzymywania dokuczliwej sytuacji, i niedostatku gnębiącego roszczenia.

Pan wicepremier powiedział, że kupiec, rzemieślnik czy młody przedsiębiorca ma też prawo do tego, żeby mu się jego warsztat pracy rentował.

Posłanka Prystorowa, żona byłego premiera i marszałka obecnego Senatu, która wniosła projekt do Sejmu o zniesieniu uboju rytualnego, wypowiedział się w Sejmie przeciw niektórym posłom, oświadczyła, iż „wie również, jak trudno ministrom otoczyć się ludźmi uczciwymi, opinią niezależną i jak trudno dotrzeć do prawdy”.

Nowy minister oświaty wyraził się, że „student polski musi mieszkać i jeść”.

Chociaż narazie są to tylko słowa, ale zawsze pochodzące od takich ludzi, którzy, mogą je poprzeć czynami. Takich przemówień już oddawna społeczeństwo polskie nie słyszało, a każdemu do życia potrzebna jest chociaż iskierka nadziei lepszego jutra.

## Reumatyzm plagą społeczną.

Osoby, dotknięte reumatyzmem stają się często chronicznie cierpiącymi, a czasami inwalidami, zwłaszcza w przypadkach w porę niezauważonych i nieleczonych. W naszym wilgotnym i mało sonecznym klimacie, objawy reumatyzmu są łatwe do spostrzeżenia, a rozpoczęcie w porę prawidłowego leczenia, może zapobiec dalszemu rozwojowi choroby. Przyjmowanie 2 — 3 tabletek Togału 3/4 razy dziennie stosuje się przy reumatyzmie. Togał również stosuje się w czasie rozwiniętej już choroby: w reumatyzmie, artretyzmie, podagra, nerwobólach, bólach głowy, grypie i przeziębieniu. Togał jest dobrym środkiem przeciwbólowym i przeciwgorączkowym.

nuje Go wkrótce redaktorem tego pożytecznego tygodnika.

I nasz Jubilat w imię sentencji „Ad majorem Dei gloriam” pracuje niezmiernie zapałem zarówno w Akcji Katolickiej, jak i w trudnym i odpowiedzialnym stanowisku redaktora, na którym go też zastaje zhożny czas 25-lecia pracy kapłańskiej.

Zasłużonemu ks. Jubilatowi w dniu Jego srebrnych godów kapłańskich serdeczne życzenia: Ad multos annos! R...

**Radzimy nie odkładać**  
na ostatni dzień

Niewielka już ilość losów pozostała  
w KOLEKTURZE

**ANTONIEGO EGERA**

Częstochowa, Aleja 14, tel. 14-41.

## Liga Narodów przeprowadza się

DO NOWEGO PALACU.

Genewa. — W piątek rozpoczęła się przeprowadzka wszystkich biur Ligi Narodów do nowowyprowadzonego pałacu, którego koszty budowy dochodzi do 45 milionów franków szwajcarskich. 58 państw należących do Ligi Narodów, przesała z tej okazji przeszło 1000 podarunków w rozmaitej formie.

Decoratywne przyzdobienie wielkiej sali obrad Ligi Narodów objęła Francja. Sala obliczona jest na 2500 osób.

Druga sala, gdzie odbywać się będą zebrania Rady Ligi Narodów, udekorowana zostanie środkami finansowymi Anglii. Rząd angielski wyasygnował na ten cel 50.000 fr. szw. Poza tem przysłał rząd hiszpański dla przyzdobienia sali drogocenne starohiszpańskie obrazy.

Urządzeniem wewnętrznym pałacu Ligi Narodów zajmie się siedem państw, któ-

re wysłały już do Genewy swych architektów.

Węgry umeblują własnym kosztem jedną z sal konferencyjnych meblami, utrzymanymi w stylu ściśle węgierskim. Także i Włochy nie pozostały w tyle przysyłając wielką ilość cennych marmurów z Brescji.

Persja nadesłała 50 kosztownych dywanów. Unia państw południowo-afrykańskich przyczyniła się do przyzdobienia nowego pałacu Ligi Narodów obfitymi wielkościami plakieta z brązu, wagi 100 kg. Państwa Ameryki Południowej przeka-zały znaczną sumę pieniędzy. Meksyk wy-

**CUKIERNIA 'A GOSPODAREK**  
ul. Dąbrowskiej Nr. 5  
poleca wyborowe pączki i ciastka oraz  
przyjmuje zamówienia na bale i zabawy  
**CENY HURTOWE.**

## Polski „milioner powietrzny”

JUBILEUSZOWY OBCHÓD PILOTA BURZYŃSKIEGO.

Z Warszawy donoszą: W cywilnym porcie lotniczym na Okęciu odbyła się uroczystość uczczenia rzadkiego na świecie, a pierwszego w Polsce jubileuszu ukończenia miliona kilometrów powietrznych, przebytych w służbie lotnictwa komunikacyjnego przez pilota por. rez. Kazimierza Burzyńskiego.

Burzyński jest pilotem komunikacyjnym od r. 1923 i do chwili obecnej wykonał ponad 5000 przelotów, przy sterach zaś przeleciał 7000 godzin. Jest on też jednym z najlepszych pilotów sportowych. W ostatnim challenge'u w r. 1934 pokonał wszystkie konkurencje i zdobył zaszczytne drugie miejsce.

W oczekiwaniu Burzyńskiego, który pe-

w granatowy mundur, podobny do stroju marynarzy, w skórzany płaszcz i granatową czapkę ze złotymi odznakami. Pierwsza powitała p. Burzyńskiego małżonka, calculating go serdecznie. Później wchodzi mu kwiaty żwawierka.

Imieniem ministra komunikacji, przemówił do Burzyńskiego pik. Turbiak, a następnie dyrektor „Lotu” mjr. W. Makowski. Obaj mówcy podkreślali zasługi pilota, jego pracę pokojową, stawiając go za przykład wytrwałości i obowiązku oraz życząc mu dalszej owocnej pracy.

Gdy skończyły się oficjalne przemówienia dzielnego pilota, otoczony przez dziennikarzy, odpowiadał na stawiane mu pytania. Dopytywano się o wypadki. Czy miał



Pierwszy „milioner”  
powietrzny.

Jeden z najbardziej za służonych pilotów P. L. L. „Lot” p. Kazimierz Burzyński obchodził rzadki i piękny jubileusz — miliona kilometrów, przeleciał w służbie polskiej komunikacji powietrznej. Na zdjęciu powitanie „jublata” przez przedstawicieli władz lotniczych, wojskowych, polskich linii lotniczych etc. Na lewo od p. Burzyńskiego gen. Rayński szef dep. aeronautyki, na prawo mjr. Turbiak, przedstawiciel ministra Komunikacji.

hiąg swą codzienną służbę, odbywał lot na „Douglasie” z Krakowa do Warszawy, zebrali się w porcie cywilnym na Okęciu przedstawiciele sfer lotniczych z gen. inż. R. Rayskim na czele. Wśród licznego grona osób cywilnych i wojskowych jest kilka pań z wiązkami kwiatów. Jedną z nich, to małżonka Kazimierza Burzyńskiego, którego dawną koleżanką. P. Burzyńska była pierwszym w Polsce kierownikiem ruchu w warszawskim porcie cywilnym lotniczym Aerolloydu. Jest też wraz z nią jej siostra p. Dzielulska z piękną wiązką mimoz.

Na szafie wypisane są słowa: „Milionero w powietrzu — milion caluś”.

O godz. 14.30 ukazuje się nad lotniskiem Douglas. Po dokonaniu wirażu Douglas powoli lądnie, a potem roluje w stronę portu. Wychodzącego z kabiny pilota powitano oklaskami. Na święto ubrany on jest w przepisowy strój pilota komunikacyjnego.

jakie w swojej karierze lotnika komunikacyjnego? Burzyński jednak nie takiego za cytować nie może.

Raz jeden tylko przed 12 laty, kiedy to się zdarzyło, że przez lotnisko przejeżdżał wóz w czasie startu do Warszawy, aparat, będący w powietrzu, uderzył kołem konia zaprzęgniętego do chłopskiego wózka. Biedny koń postradał życie, a nieszczęsne koło odpadło. Burzyński zdawał sobie sprawę z tego wypadku, ale jednak postanowił lecieć do Warszawy.

Tutaj ze strachem oczekiwano lądowania Burzyńskiego jednak dał sobie doskonale radę i wylądował bezpiecznie na jednym kole. To był jedyny w jego karierze „wypadek”.

Aeroklub R. P. wydał na cześć Burzyńskiego „lampkę wina” na której zgromadzili się liczni przedstawiciele sfer lotniczych i towarzyszyli Warszawy.

# Dziś w „ATLANTYCU” — „Pieśniarz Warszawy” z EUGENJUSZEM BODO

## Kino „SWIT”

ul. Dąbrowskiego nr. 16.

wyświetla dziś najsensacyjniejszy film p. t.

## CZŁOWIEK z DOLINY ŚMIERCI z TOM TYLEREM w roli głównej.

delegował jednego ze swych największych artystów, który przyozdobi freskami salę prasy.

Stany Zjednoczone, nie będąc nawet członkiem Ligi Narodów, pragnęły również wziąć udział w przyozdobieniu pałacu instytucji genewskiej, przekazując z fundacji Wilsona znaczną kwotę pieniężną, celem upiększenia bramy wejściowej w pałacu płaskorzeźbami z brązu.

Bramę wejściową do sekretariatu buduje księstwo Luksemburg.

Szwajcaria mebluje kosztem 60.000 fr. szw. jedną z sal obrad, przesyłając poza tem cenny obraz wartości 40.000 fr. szw.

Poza tem w akcji tej uczestniczą jeszcze Indie, Dania, Austria, Czechosłowacja, Norwegia, Grecja, Finlandia, Szwecja, Syjam, Chiny, Jugosławia i Rumunia.

## Po rozwiązaniu „Action Française”

Paryż. — Podrażnienie wewnętrzno-polityczne po napadzie na Leona Bluma i rozwiązaniu organizacji Action Française nie odbiło się w prasie tak jednolitem echem, jak na czwartkowym posiedzeniu izby poselskiej, gdzie surowo osądzono ten napad.

Dzienniki centrowe potępiają gwałty, których się nie da pogodzić z walką przekażoną politycznych i całkowicie aprobują zarządzenia rządu.

Prasa prawicowa wyraża pogląd, że polityk, który się naraża na niebezpieczeństwo, musi się także liczyć z wypadkami, jak np. Leon Blum, który dopiero przed paru dniami zagroził studentom z dzielnicy Lianiskiej najazdem piętnastu tysięcy robotników.

Dzienniki lewicowe natomiast grożą odtwarciu samopomocy, jeśli rząd nie wykona powziętych zarządzeń ergonomicznych i całkowicie.

Najostrzejsze jest stanowisko „Action Française”, która ogłasza jedynie jednostronne sprawozdanie z wypadków. Dziennik pisze o bezwystydnej prowokacji Leona Bluma i napadzie polskiej.

## Socjaliści wzywają DO DEMONSTRACYI.

Paryż. — Dochodzenia policji francuskiej przeciw sprawcom napadu na Leona Bluma doprowadziły dotychczas jedynie do ujęcia jednego osobnika 32-letniego agenta ubezpieczeniowego. Podczas przesłuchania oświadczył on, iż należał wprawdzie w swoim czasie do ligi „Action Française”, lecz wystąpił z niej przed paru laty. Podczas napadu był wprawdzie w pobliżu, lecz nie brał w nim zupełnie udziału.

W międzyczasie socjaliści uprawniają na miemie szeroką agitację, postępując się faktem napadu na Bluma. Na ulicach rozlepięto gęsto afisze, w których zapowiada się wielką manifestację socjalistyczną, wspólnie z innymi związkami robotniczymi, jak republikaniskim i demokratycznym. Manifestacja odbędzie się równocześnie w całej Francji i ma na celu „uwolnienie republiki od elementów faszystowskich i prawicowych, cieszących się poparciem i pomocą tak wśród sfer politycznych jak i sądownych i w najwyższych kołach militarnych.”

Jeszcze dalej posunęli się komuniści, którzy również rozlepił na miemie afisze agitacyjne, głoszące m. in. „Miasta jest przejętą”.

## BÓJKĄ POD SIEDZIBĄ „ACTION FRANÇAISE”.

Paryż. — Wczoraj wieczorem około godz. 22 do siedziby „Action Française” w 14-my okręgu na ul. Asseline wtrącono około 20 członków frontu ludowego. Pomiędzy obecnymi członkami ligi „L'Action Française”, a napastnikami doszło do starcia. Policja nie dokonała jednak żadnych aresztowań, a osoby, które ucierpiały w czasie zajęcia, nie wymagały pomocy lekarskiej.

## Dr. Paweł Broniatowski

CHOROBY SKORNE • WENFRYCZNE

Ordynuje od 9-jej do 12-jej r. i od 4-jej do 6-jej w.

Panle od 12-jej do 1-jej p.

ul. N. P. Marja 21, I piętro, tel. 18-34.

POPIERAJMY L. O. P. P.

## 150 BEZDOMNYCH SPŁONEŁO ŻYWCEM W TIENTSINIE.

Tientsin. — W barakach dla bezdomnych wybuchł gwałtowny pożar, który podsycony przez wiatr, szerzył się z taką szybkością, że większość mieszkańców nie zdolała się uratować.

Straż ogniowa była bezsilna wobec gwałtowności żywiołu, zaś brak wody utrudniał jeszcze to zadanie. Dotychczas pod gruzami znaleziono zgórą 150 trupów. Baraki były budowane były przez chińskie towarzystwa dobroczynności.

## 350 STĄTKÓW RYBACKICH ZATONE. ŁO U BRZEGÓW TURCJI.

Ateny. — Śnieżycą, jaka nawiedziła Grecję, pochłonięta także liczne ofiary



## Krwawe walki na froncie somalijskim

Rzym. — Ministerstwo prasy i propagandy wydało komunikat nr. 123 o sytuacji na froncie abisyńskim.

Marsz. Badoglio telegrafuje: Na froncie somalijskim oddział nasz pod Balei nad rzeką Gestro zaskoczył wojska nieprzyjacielskie, wycofując się z Lama Szillindi i rozprószył je, zdobywając dużą ilość amunicji, przeważnie marki angielskiej.

Nad rzeką Dawa Parma tuż przy studniach w Dib-Dib, w odległości 80 km. na południowy zachód od Negelli, nasz oddział zmotywowany zaatakował kolumnę abisyńską, rozbijając ją.

Dnia 10 b. m. wywiązał się bój pod Kurati, naszym posterunkiem, położonym na północny zachód od Gerlogubi, obsadzonym przez 60 naszych dubatów. Kurati zostało opalone przez nieprzyjaciela po bardzo gwałtownym oporze.

Na froncie erytrejskim nic ważnego nie zaszło.

Abisyńczycy ogłaszają zwycięstwo.

Londyn. — Wedle ostatnich doniesień z frontu abisyńskiego, Abisyńczycy rozpoczęli generalną kontrofensywę na froncie

w ludziach. Liczba ofiar w Macedonii wynosi 85. Zatono także kilka mniejszych łodzi rybackich z kilkunastu rybakami. We czwartek nastąpiło ogólne ocieplenie się temperatury.

Stambuł. — Liczba ofiar ostatniej nawałnicy śnieżnej, jaka przeszła nad Turcję, wzrosła do 12 osób. W czasie nawałnicy zatono 350 stątków rybackich.

## 8 OSÓB ZGINĘŁO W OGNIU.

Nowy Jork, 14.2. — W czasie pożaru, który zniszczył hotel w Lakewood w stanie New Jersey, zginęło 15 osób, z których 8 osób znalazło śmierć w płomieniach.

## W OBAWIE EPIDEMJI.

Addis Abeba, 14.2. — Cesarz wydał rozkaz, aby zorganizowane specjalne oddziały wysłano na pola walk celem pochowania ciał poległych, których rozkład mógłby przyczynić się do szerzenia chorób.

## WIOSNA W TURKIESTANIE.

Moskwa. — Z Symferopola donoszą, że na Krymie nastąpiło nagłe obniżenie temperatury i spadł śnieg. Temperatura w dzień spadła do minus 6 st.

Natomiast z Uzbekistanu i Turkiestanu donoszą, że ustąpiła się tam ciepła wiosenna pogoda.

Z Archangielska donoszą, że wskutek silnych mrozów, dochodzących tam do 43 st., przerwane zostały roboty na wszystkich tartakach.

poludniowym.

Ofensywa dowodzi ras Nasibu, który na czele stutysięcznej armii ruszył na szeregim froncie w Ogaden, zmuszając Włochów do szybkiego odwrotu.

Także w rejonie Neghell Włosi cofają się pod naporem Abisyńczyków, którzy desperackimi atakami na bagnety przelamali linie jednej z dywizji włoskich.

Obliczają, iż Włosi ponieśli w tych walkach 1200 zabitych. Do niewoli dostało się 16 oficerów włoskich.

## PROTEST ANGLIJSKI W RZYMIE.

Londyn. — W związku z wiadomościami, opublikowanymi w prasie włoskiej, jakoby płk. Hoist, brytyjski attache wojskowy w Abisynji, występować miał w charakterze głównego doradcy wojskowego cesarza Abisynji, ambasador brytyjski w Rzymie sir Erick Drummond odwiedził wczoraj podsekretarza stanu Suvicha i zgłosił skargę rządu brytyjskiego na tego rodzaju nieprawdziwe wiadomości.

Sir Erick Drummond zaznaczył, że nie istnieją najmniejsze podstawy do tego rodzaju absurdalnych twierdzeń.

## Znakomita odżywką dla cery PUDER ABARID

## Rozłamy i fermenty

### LEWE SKRZYDŁO OBOZU PRO RZĄDOWEGO ROZSZCZEPIA SIĘ.

Warszawa. — Ostatnie miesiące przyniosły znaczne ożywienie na t. zw. lewicy przorządowej. Radykalne skrzydło obozu rządowego pokładało duże nadzieje w zachodzących zmianach politycznych i od czasu rozwiązania B.B. wykazywało wzmoczoną aktywność. Powstała grupa Filipowicza, reaktowano Partię Pracy, żywiej zaczął występować ZZZ. „Zarzewie” ma wydawać własne pismo.

Okazało się jednak wkrótce, że ożywienie to jest częściowo tylko wyrazem przypływu nadziei, a w dużej mierze jest wynikiem fermentów. Grupa Filipowicza np. rozłamowała się na dwa skrzydła: antysemitki i filosemitki — zanim jeszcze zdążyła powstać jako „Polska Partja Radykalna”.

Jeszcze wyraźniejszym objawem fermentu jest rozłam, który nastąpił przed paru dniami w organizacji Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej. Organizacja ta, działająca głównie na terenie akademickim jest jednakże ściśle związana z grupą b. O. M. N., do której należy szereg wybitnych polityków przorządowych. Od dłuższego czasu w organizacji tej nurtowały dwa prądy: nacjonalistyczny, którego wyrazem było poznańskie pismo „Przemiany” i socjalizujący, który ostatnio wydał w Warszawie pismo „Przebudowa”. W tych dniach nastąpił jawny rozłam między obu kierunkami i zwolennicy ideologii socjalistycznej utworzyli nową organizację, p.n. „Polska Młodzież Demokratyczna — lewi-

ca”. Na czele tej organizacji stanął p. E. Zieliński. Pozatem weszli tam pp. Halpern i Zieliński.

Zanosi się również na wyraźny rozłam w Związku Związków Zawodowych, założonym i kierowanym przez p. Jędrzeja Moraczewskiego. W dotychczas organizacji oddawna zaznaczały się sympatie do kierunków skrajnie opozycyjnych, a nawet pewne dane wskazywały, że działa tam silna jacejka komunistyczna. Ulegając opozycyjnemu i radykalnym nastrojom dołów, p. premier Moraczewski wypowiedział się za bojkotem wyborów sejmowych, a następnie w wydanym przez siebie „Froncie Robotniczym” wydrukował szereg artykułów, atakujących obecny ustroj polityczny i gospodarczy.

Ta polityka wywołała wielkie niezadowolenie bardziej umiarkowanej grupy ZZZ. z postami Gardeckim i Pączkiem. Punktem kulminacyjnym tarć stał się zjazd pracowników samorządowych w Krakowie, na którym wybrano prezesa p. Gardeckiego wbrew woli władz centralnych ZZZ. Wobec tego władze centralne postanowiły zmusić

## GIERPIĄCY NA:

Choroby wątroby

Kamienie żółciowe

Złotaczka

Chroniczne zaparcie stolca

Nieżyty żołądka i kiszek

Choroby na tle artretycznym

Podagrę

Ischias

zadajcie bezpłatnych broszur o metodach leczenia ziołami

## CHOLEKINAZA

H. NIEMOJEWSKIEGO

Warszawa, Nowy Świat 5.

p. Gardeckiego do ustąpienia, co też istotnie osiągnięty. Jednakże grupa Gardeckiego nie zrezygnowała z walki, nie złożyła mandatu i odwołała się do plenum centralnego wydziału ZZZ.

Fermenty w grupie b. OMP. i w ZZZ nie wyczerpują tarć w tonie lewicy przorządowej. Przeciwnie, w niedługim czasie należy się spodziewać rozłamu jeszcze w niektórych innych grupach lewego skrzydła obozu rządowego.

## WZROST TRANZYTU Z PANSTW BAŁTYCKICH.

Warszawa. — Ograniczenie kursowania niektórych pociągów tranzytowych przez Pomorze spowodowało wzrost przejazdów podróżnych z państw bałtyckich kolejami polskimi. Ponieważ czasowo skasowano niektóre połączenia kolejowe z Prus Wschodnich do Niemiec podróżni z Łotwy i Estonii, udający się do zachodniej Europy — jadą obecnie przez Wilno i Warszawę.

## Stanowisko adwokatów w Gdyni WOBEC ADWOKATÓW — ŻYDÓW.

Gdynia. — Na walnym zgromadzeniu klubu adwokatów w Gdyni uchwalono jednomyślnie następującą rezolucję.

„Wszyscy adwokaci Polacy w Gdyni zrzeszeni w Klubie adwokatów w Gdyni, będąc zdania, że koleżeństwo nie opiera się jedynie na wspólności zawodu, przyszedł do przekonania, że między adwokatami żydami i nimi niema tej spójni, która pozwalałaby uważać adwokatów żydów za kolegów, adwokatów Polacy doświadczyli bowiem, że żydzi nie mogą wybrzyść się tych cech specyficznych, które są obce i diametralnie przeciwne psychice i etyce Polaków.

Wobec tego uchwalają jednogłośnie stać w życiu zawodowym w stosunku do adwokatów żydów na stanowisku ściśle prawnym i zerwać z adwokatami żydami wszelkie stosunki koleżeńsko-towarzystwie”.

## REPREZENTACYJNE POWOLANIE W PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ.

Białowieża. — Reprezentacyjne powołanie urządzone przez Prezydenta Rzplitej w Białowieży, rozpoczęło się w piątek. O godz. 5.04 nad ranem na rampę kolejową Białowieża—pałac, zjechał pociąg specjalny, wiozący gości p. Prezydenta. Pociągiem tym przyjechał prezes Rady ministrów Zyndram-Kościałkowski, minister sprawiedliwości Michałowski, b. premier p. J. Jędrzejewicz, dowódca O. K. gen. Trojanowski, dyr. kanc. cyw. P. Prezydenta R. P. dr. Świążewski, dyr. prot. dypl. hr. K. Romer, prezydent senatu W. M. dr. Greiser wraz z adiutantem, komisarz generalny R. P. w Gdańsku min. dr. Papee, ambasador Francji w Warszawie p. Noel i poseł austriacki min. Maksymilian Hoffinger. O godz. 6.25 rano na rampie pałacowej trębacz odegrał pobudkę.

## ZAWIADANIAM

uprzejmie, że w tych dniach zostanie otwarty sklep spożywczo-kolonialny pod firmą

**W. JANIKOWSKI**

Gzestochowa, II-ga Aleja Nr. 37.

## CHORZY NA PŁUCA

Katdy kto cierpi na kaszel, bronchit, chrypkę, zaflegmienie płuc oraz kochlik, powinien natychmiast zwrócić się do lecz. m. Dobrym środkiem na choroby płuc okazał się preparat FAGOCEL, przy użyciu Fagocelu zmniejsza się kaszel. Fagocel dostać można we wszystkich aptekach.

SKŁ. GŁ. APTEKA H. ROEYNSDTA Warszawa, Plac Grzybowski 10.

w 10 minut zaś później odbyła się pobudka w pałacu, gdzie przebywał P. Prezydent Rzplitej z małżonką i otoczeniem.

P. Prezydent R. P. wraz z gośćmi udał się samochodem na polowanie, które odbywało się w nadleśnictwie Zwierzyniec i Narewka.

#### CZTERY SAMOBOJCZE ZAMACHY.

Lublin. — Onegdaj w nocy około godz. 2-jej urzędnik sądu okr. w Zamościu, sekrzeczarz wydz. karnego, Adam Zawisza, lat 52, w mieszkaniu własnym, wystrzelił z rewolweru w serce popełnił samobójstwo. Przyczyną rozpaczliwego kroku był rozstrój nerwowy.

W koszarach 8 p. p. leg. w Lublinie wydarzył się również wypadek samobójczy. Na życie swe targnął się, strzelając do siebie z karabinu, szeregowiec tego pułku, uczeń szkoły podoficerskiej, Głowacki, który zmarł w szpitalu. Przyczyną rozpaczliwego kroku było nieporozumienie rodzinne, z których denat zwierzał się swym kolegom.

W Puławach Józef Łopatko, lat 47, na tle rozstroju nerwowego, usiłował popełnić samobójstwo przez wypicie kwasu solnego. Umieszczono go w szpitalu w stanie ciężkim.

Współwłaściciel majątku Młotki, Bolesław Zawadzki, na tle rozstroju nerwowego, spowodowanego tem, że sąd majątek jego wzięł pod kuratelę, popełnił samobójstwo, strzelając do siebie z dubeltówki.

## Pożar Żabiego

Największa w Polsce wieś płonie.

Stanisławów. — W nocy z czwartku na piątek około godz. 2-jej gwałtowny pożar ogarnął śródmieście stolicy Huculszczyzny, Żabiego.

Pożar szerzył się z zaskazującą szybkością wskutek silnego wiatru. Poważnie zagrożone były gmachy państwowe, mieszczące biura i urzędy władz, a przede wszystkim sąd i urząd pocztowy.

Zaalarmowano strażę pożarną z okolicznych miast i wsi na pomoc zagrożonej miejscowości.

Według bardziej szczegółowych informacji pożar wybuchł w domu noclegowym stanowiącym własność hr. Skarbków i stał przyczyną pożaru sąsiedniego zabudowania mieszkalnego i gospodarczego. Spłonęły dalsze dwa domy, a to dom mieszkalny, garaż i budynki gospodarcze kupca Gaer. n. r. Płonienie przerzuciło się na inne budynki. Akcja ratunkowa jeszcze trwa przy udziale policji i strażnicy granicznej.

Żabie jest to największa wieś w Małopolsce wschodniej na Huculszczyźnie w pow. kosowski (województwo stanisławowskie). Leży w dolinie Czarnego Czeremoszu i liczy obecnie około 8.250 mieszkańców i jest znane letniskiem, oraz faktyczną stolicą Huculszczyzny, w której skupiają się najżywniejsze interesy górskie go Pokucia.

## Walka z hańbą XX wieku

Kujawy przeciw rytuałnemu barbarzyństwu żydów.

Z Włocławka donoszą: Na ostatnim posiedzeniu, Rada Miejska Włocławka rozpatrywała na plenum sprawę znieślenia w miejscowej rzeźni rytuałnego uboju bydła. Wszyscy radni za wyjątkiem oczywiście żydów — przychylił się do złożonego, dwa miesiące temu w tej sprawie memoriału grupy narodowej z radnym Górnikiem na czele i wypowiedzieli się jednomyślnie za znieśnieniem wspomnianego barbarzyństwa rytuałnego, połączonego z uiszczaniem katolickiego haraczu na rzecz żydów. Tę jednomyślność — tak niecodzienną w historii miasta — należy podkreślić, jako znamienne objawy. Pocięszający to znak, że Polacy bez różnicy przekonań politycznych, znajdujący wreszcie wspólną płaszczyznę porozumienia tam, gdzie w gre wchodzi zagadnienia tak ważne dla sprawy polskiej.

W NIEDZIELĘ dn. 1 marca 1936 r. o godzinie 16-jej w pierwszym, ewentualnie o godzinie 16-jej m. 30 w drugim terminie odbędzie się w lokalu wzniesionym Al. N. M. Panny 46 WAI'NE ZEBNA'NIE DOROCZNE Sekcji Średniego Kupiectwa Stowarzyszenia Kuchod Polskich w Częstochowie. Porządek obrad: 1. Zakończenie i wybór urzędujących. 2. Odczytanie protokołu poprzedniego zebrań. 3. Sprawozdanie Zarządu z działalności. 4. Raportami Sekcji. 5. Wybór Zarządu. 6. Ważne wnioski.

W związku z najmilejszym wydarzeniem — czytanie najmilejszego — „Goniec Częstochowski”.

## Wrażenia i uwagi.

W sprawie zainstalowania stacji przekaznikowej radio-nadawczej w Częstochowie.

Niniejszem uprzejmie proszę Sz. Redakcję o łaskawe umieszczenie na szpaltach swego poczytnego pisma tych kilku słów w związku z artykułem „Pochodni” w sprawie zainstalowania stacji przekaznikowej radjonadawczej.

Częstochowa spoczęła na górzystym brzegu i wlechiwała się w szum wzbieranej od dźwięku ulewnej rzeki Warty.

Naród chce usłyszeć... chce wiedzieć, co myśli, jak czuje i wyobraża sobie tę najciekawszą i najwięcej interesującą przyszłość nasz kraj.

Częstochowa musi stworzyć owoc dla „Odrodzenia”.

Spoleczeństwo naszego miasta dopomóż odradzać ludzkość, wyrwać z serca i dusz niewiarę, złe namiętności, chwasty dzikiej kultury wschodu i t. p.

„Ten największym jest w tłumie, co zaparkł się własnych, innych już krwa we, bóle i cierpienia zrozumie”...

W poczuciu obowiązków zaczniemy od siebie przez propagandę przy pomocy radja tworzyć Macierz narodów i przedmówiczkę, gdy wszyscy staniami przy warsztacie pracy społecznej, staniami się miastem prawdziwej wolności milionów Polaków, rozsianych na świecie...

Fale eteru ponoszą myśli w dalekie ludy... ale myśli o Polsce powstałej z lodowców ciał umęczonych bohaterów w syberyjskich twierdzeniach. Skwarne słońce Egiptu paliło serca legionów myślą dla „Odrodzenia”.

Ofiara z życia naszych bohaterów dana Ojczyźnie, to dokument, wobec którego byteczne są komentarze.

Zapoznajmy świat, ilu Polaków było bohaterami nauki, sztuki i ci wszyscy zapewne w chwili największego geniusza nauki pamiętali, że należą do Narodu, posiadającego „Częstochowską Matkę” — Jej historję.

Myśl szerzenia wiadomości historycz-

## Każdy spostrzeże różnicę!



Po lewej stronie - gruba substancja zwykłej pasty, po prawej delikatna substancja Kalodontu. (Wielokrotnie powiększone.)

Jeżeli zastanowicie się, jaki wpływ ma pasta na stan emalii, napewno używać będziecie stałe Kalodontu, bo jego delikatna substancja czyści emalię, a zawarty w nim Sulfuricinoaleol zwalcza skutecznie kamień nazębny i zapobiega jego tworzeniu się.

Uwaga! Wypróbujcie nowy eliksir Kalodont, oszczędny w użyciu, skoncentrowany, o wybitnych własnościach antyseptycznych. Duży flakon Zł. 3.—

# KALODONT

PRZECIWKAMIENIOWI NAZĘBNEMU

nego pochodzenia naszego grodu winna być podana do wiadomości obszerniej i przystępniej, mogłaby przy pomocy radja zapoznać naszych sąsiadów z propagandą polskości, którą zwalczały trzy potęgi, pragnąc mieć w swych szeregach naszego rekruta.

Z tem zwąstkami poznajemy swoich i obcych wówczas, kiedy stworzymy środki do obszernej propagandy, do wybudowania radjostacji w naszym mieście. *Byrda Bołżat.*

częła z żydowskim „Expressem Łódzkim” postanowiono zarazem wpływać na wszy stkie uczciwych sprzedawców czasopism aby nie przyjmowali do kolportażu obrażających uczucia katolickie wydawnictw.

### Uczczenie 25-letniej pracy kapłańskiej Ks. Red. W. Mondrego

Dziś, w niedzielę, o godz. 4 m. 30 po poł. odbędzie się w sali Katedralnej uroczyste uczczenie 25-letniej pracy kapłańskiej Ks. Wojciecha Mondrego, Rektora „Niedzieli” i Asystenta Kościoła Katolickiego Stowarzyszenia Męzów. — Na program uroczystości złoża się przemówienia gratulacyjne, wreczenie adresu pamiątkowego, produkcje muzyczne - wokalne uczniów Szkoły Muzycznej p. Wawrzynowicza i Gimnazjum Związkowego oraz sztuka p. t. „Ksiądz na posterunku” w wykonaniu IV oddz. K. S. M. Na uroczystość powyższą zyczliwych i przyjaciół Jubilata oraz członków Kat. Stowarzyszenia Męzów zaprasza — Komitet.

— Fabryka „Częstochowianka” dla biednych dzielnic Ost. Grosza, Dyrektora, urzędnicy i personel techniczny fabryki „Częstochowianka”, pragnąc przyjąć z pomocą biednym dzielnic Ost. Grosza, utworzyli lokalny komitet pomocy biednym i dobrowolnie, bez żadnego nacisku ze strony władz przełożonych, opodatkowali się na ten cel przez okres 4-ach miesięcy zimowych, t. j. od 1-go grudnia 1935 r. do 31-go marca 1936 r.

Suma zbieranych składek wynosi miesięcznie około 270 złotych i zostaje rozdzielana biednym w postaci artykułów żywnościowych, opału i odzieży przez komitet, na czele z p. d-równą Łokczewską, prowadzącą na tym terenie już od kilku lat ożywioną i pełną poświęcenia działalność charytatywną.

— Mróz się wzmacnia. Po dwudniowym ociepleniu znów mróz daje się dotkliwie we znaki. Ub. nocy temperatura obniżyła się raptownie do — 16 st., dziś o wschodzie słońca było nawet — 17 st., a o godz. 4-jej rano — 12 st. W ciągu dnia pod wpływem uogólnienia nastąpił wzrost temperatury, jednak zanosi się na dalsze panowanie mrozów.

— Z teatru szkolnego. Sekcja teatralna Koła B. Wychowanków Szkoły powsz. nr. 17 na Ost. Groszu, odegra w dniu 16 b. m. o godz. 6 po poł. wspaniałą komedię W. Rapackiego w 3-ach aktach p. „Ja tu rządze”. Reżyserja p. Wiktora Lukasa.

### ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU.

W poniedziałek dnia 17 b. m. o godz. 17 odbędzie się w lokalu Związku ul. Kilińskiego 13 odczyt delegatki Zarządu Głównego Z. P. D. p. W. Ładzi, na który zarząd oddziela zaprasza wszystkie członkinie oraz osoby interesujące się sprawami kosp. dom. i pracami Związku. Wstęp bezpłatny.

Dnia 16 lutego o godz. 4-jej po południu odbędzie się w Towarzystwie Kredytowym, Ślaska 6, o godzinie zebrań dzielników Tow. Kredytowego Sprawozdanie oprotocowania i konwersji pożyczek. Liczny udział pożądany. Sprawa bardzo olna.

KINO „LUNA“ DZIŚ KINO „LUNA“

NIEODWOŁALNIE PO RAZ OSTATNIE  
POLSKI „CHAPLIN”

ADOLF DYMSZA

W PRZEPYSZNEJ KOMEDJI WOJSKOWEJ

Dodek na froncie

HUMOR! ŻYŻY! ŚMIECH!

KINO „EDEN“ I-sza ALEJA 12.

W sobotę 15 lutego po raz ostatni!

KRÓLEWSKA FAWORYTA (Madame Dubarry)

W niedzielę o godz. 12 i pół w poł. tylko i porannek z tego filmu.

Od niedzieli dla zwolenników polskiego filmu - na naszej bezkonkurencyjnej aparaturze - wznawiamy tylko na 4 dni jeden z najlepszych filmów polskich

MŁODY LAS

wg JANA ADOLFA HERTZA. — Reżyserja: JOZEF LEITES.  
W rolach głównych: Najwybitniejsze sily sceny i ekranu polskiego.

NAD PROGRAM: MIĘDZY INNEMI:

Pogrzeb Króla Jerzego V w Londynie.

W niedzielę początek o godzinie 3-jej po południu. — Szczegóły w afiszach.

# KRONIKA

Częstochowa  
16  
LUTEGO  
Niedziela

Dziś — Juljanny.  
Jutro — Juljana Kap. Don.  
Wschód słońca o godz. 6.56  
Zachód — 17.01

Kalendarzyk historyczny:  
Koronacja Władysława IV w  
Krakowie 1633 r.

— Nabożeństwo misyjne w kościółku Im. Najsw. Maryi Panny. Dziś, jako w trzecią niedzielę miesiąca, odprawione zostanie nabożeństwo misyjne w kościółku Im. Najsw. Maryi Panny o godz. 4-jej po poł.

— Pielgrzymka akademicka do Częstochowy. W Poznaniu zawiązał się Komitet wykonawczy i komitet honorowy ogólnopolskiej pielgrzymki akademickiej do Częstochowy, która odbędzie się w dniu 3-go maja. W skład komitetu honorowego weszli wszyscy rektorowie wyższych uczelni poznańskich, szereg profesorów, kuratorów akademickich organizacji oraz liczni wybitni przedstawiciele społeczeństwa. Do komitetu wykonawczego weszły wszy

sokie akademickie organizacje katolickie w Poznaniu.

## Sodalie wobec bezbożnictwa

Wobec często powtarzających się w ostatnich czasach bluźnierczych wystąpień w pismach, wobec nierazko dokonywanych świętokradztw, połączonych z bezczeszczeniem Najsw. Sakramentu, Sodalicje Marjańskie na Jasnej Górze zorganizowały odprawienie ekspiacyjnej nowenny prywatnej w czasie od 14 do 23 b. m. Na zakończenie nowenny przed uroczystością 40-to godzinnego nabożeństwa ma być odprawiona uroczysta msza św. na Jasnej Górze w Kaplicy Cudownego Obrazu w dn. 23 b. m. o godz. 8-jej rano. W nowennie i nabożeństwie ekspiacyjnym może wziąć udział każdy katolik.

Niezależnie od zorganizowania wymienionych nabożeństw ekspiacyjnych, Sodalicje Marjańskie pożyły decyżę, aby ścisłe przestrzegać i promować bojkot wszystkich innowierczych czasopism na

— Powołanie do szeregów rocznika 1914 w wiosennym turnusie. Powołanie Komendy Uzupelnienia przygotowują karty powołania dla szeregów roczników 1914 i starszych, którzy powołani będą do szeregów w wiosennym turnusie. Rozsyłanie kart powołania od będzie się w drugiej połowie b. m., zaś wcielenie do pułków nastąpi pod koniec marca r. b. W wiosennym turnusie karty powołania rozsyłane są przydzielonym do artylerii i formacji technicznych.

— Z teatru Kameralnego. Dziś, w sobotę, o godz. 20-ej powtórzenie wczorajszej premiery — wesolej i pełnej zabawnych sytuacji komedii muzycznej P. Schureka „Muzyka na ulicy”.

W niedzielę o godz. 3.30 i 5.45 święta węgierska komedia Bus Fekete — „Trafiła pani generałowej”, wieczorem o godz. 20-ej „Muzyka na ulicy”.

— **Dancing towarzyski b. wychowanek Nazareta.** W sobotę, dn. 15 b. m., koło b. wychowanek gimn. SS. Najów. Rodziny z Nazaretu urządzają dancing towarzyski w „Polonii”. Organizatorzy zabawy dokładają wszelkich starań, aby wypadła ona jak najlepiej. Przygotowały dużo miłych i nowych atrakcji, to też można się spodziewać, że miejscowe społeczeństwo chętnie i licznie wybierze się w sobotę do „Polonii”, tembardziej, że karnawał kończy się.

— W niedzielę, a nie w sobotę czarna kawa - bridge w „Polonii” na LOPP. Zapowiedziana wieczornica towarzyska p. n. czarna kawa - bridge, jak w salonach hatelu „Polonia” urządziła Kolo kobiece LOPP, na cele tej instytucji, odbędzie się nie w sobotę, jak to omyłkowo podaliśmy, lecz dziś, w niedzielę 16 b. m. — Początek o godz. 5 po poł. — Wejście 1 zł. 10 gr.

Wieczór towarzyski na LOPP. niewątpliwie będzie miał duże powodzenie.

### Zniżka cen mięsa i plecywa

Zgodnie z wnioskami komisji cennikowej zatwierdzone zostały przez Tymcz. Prezydenta dwa cenniki na pieczywo i mięso oraz wyroby wędliniarstwa. Obniżone ceny obowiązują od dn. 15 lutego r. b.

Według nowego cennika ceny są następujące za 1 kg.: chleb żytni pyłkowy z maki 50 proc. — 24 gr., sitkowy i razowy — 18 gr., bułki pszenne — 54 gr., jedna bułka wagi 70 gramów — 4 gr., mięso wołowe zwykłe — 80 gr., bez kości — 1 zł. 10 gr., cielęcina, baranina — 80 gr., słonina 1 zł. 50 gr., smalec biały — 2 zł., szary 1 zł. 40 gr., szynka surowa 1 zł. 50 gr., mięso wieprzowe z dołka — 1 zł. 10 gr., schab — 1 zł. 30 gr., szynka krajana i polewica — 3 zł. 80 gr., rozmałości — 2 zł. 60 gr., kiełbasa zwyczajna — 1 zł. 70 gr. i t. d.

— Kiedy narezanie będzie czysto na targowiskach. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało okólnik poświęcony uregulowaniu sprawy targowisk, placów targowych i hal w miastach i w wsiach. Samorządy przyczynić mają w swych budżetach specjalne sumy na doprowadzenie do porządku targowisk. M. S. Wew. ustaliło trzyletni termin na uporządkowanie targowisk i placów targowych.

### Zasiłek chorobowy

po 28-u dniach pracy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał niezwykle doniosłe dla sfer pracowniczych wyjaśnienie w sprawie wypłaty zasiłków na wypadek choroby.

Art. 115 ustawy o ubezpieczeniach społecznych ulegała nabycie prawa do zasiłku od podlegania obowiązkowi ubezpieczenia w ciągu 4-tych tygodni. Z. U. S. ustalił, iż określenie powyższe nie może być w żadnym razie rozumiane jako warunek posiadania 4 tygodni składowych.

Wynika stąd, że do powstania prawa zasiłku chorobowego nie jest nawet wymagany fakt ubezpieczenia pracownika, a decyduje wyłącznie okoliczność jak długo przed nastąpieniem niezdolności do pracy był zatrudniony i czy praca ta uzasadniała obowiązek ubezpieczenia.

Wobec tego pracownik nabywa prawo do zasiłku, o ile w ciągu 28 dni pozostało w stosunku pracy, podlegającym obowiązkowi ubezpieczenia.

— „Wieczór młodych” Koła Absolwentek Szkoły SS. Zmartwychwstańców. Kolo Absolwentek Szkoły Przemysłowo-Handlowej SS. Zmartwychwstańców w Częstochowie urządzi w sobotę, dn. 15 b. m., o godz. 20-ej w przebudowanej i nowoczesnie urządzonej sali państw.

SPIEW — TANIEC — PIĘKNA MUZYKA — WERWA — HUMOR

słowem wszystko to, co lubi publiczność ujrzeć we wspaniałym filmie p. t.

## KWIAT HAWAI

Z MARTĄ EGGERTH i IWANEM PETROWICZEM

w Kino-teatrze „Stylowym” II Aleja 27.

W niedzielę o godzinie 12-ej min. 30 poranek filmu „ZBRODNIĄ i KARA”.

Gimn. im. R. Traugutta przy ul. Staszica 5 zabawę taneczną p. n. „Wieczór młodych”. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra.

Miły nastrój, jaki panuje na zabawach Kola, zgromadzi niewątpliwie wszystkich zaproszonych i wprowadzonych gości.

— **Zabawa taneczna Tow. Ogrodniczego w sali Rady Miejskiej.** Dziś, w sobotę, w sali Rady Miejskiej przy ul. Dąbrowskiego odbędzie się zabawa taneczna, urządzona staraniem Tow. Ogrodniczego i Częst. Oddz. Centr. Polsk. Zw. Ogrodniczego. Dochód przeznaczony jest na walkę z krwawą mszycą na terenie miasta. Orkiestra doborowa, bufet obfity, wejście za zaproszeniami. Początek o godz. 20-ej.

— **Dancing Zw. Rezerwistów.** W dn. 19 b. m. w salonach hotelu „Polonia” odbędzie się dancing — czarna kawa, urządzony staraniem Zarządu Pow. Zw. Rezerwistów. W przygotowaniu szereg atrakcji i miłych niespodzianek.

— **Bal K. S. Brygada.** Dziś, w sobotę, o godz. 21-ej w sali „Ogniska Niepodległości”, przy ul. Pułaskiego 2, staraniem K. S. „Brygada” odbędzie się zabawa karnawałowa. Pierwszorzędny zespół orkiestry 27 p. p., mnóstwo miłych niespodzianek.

Część dochodu przeznaczona będzie na dożywianie biednych dzieci.

— **Zabawa taneczna K. S. „Orleża”.** Dziś, w sobotę, o godz. 20-ej w sali Tow. Rzemieślniczego (Aleja 9) odbędzie się zabawa taneczna dla członków i sympatyków K. S. „Orleża”.

— Nie wolno szafować karami przy egzekucjach administracyjnych. Wobec licznych skarg, jakie napływają do władz administracyjnych w związku z przeprowadzaniem egzekucji rozmaitych należności pieniężnych z tytułu grzywien, różnych opłat itp. na niewłaściwy sposób dokonywania tych egzekucji, minister spraw wewnętrznych Raczkiewicz wydał szczegółową instrukcję do urzędów starostwskich i wojewódzkich, jak i organów P. P. W instrukcji tej minister zwraca uwagę na niedopuszczalność szafowania karami, celem przyspieszenia egzekucji administracyjnej. Każdorazowe ściąganie na lenośći w drodze przymusowej przez organa P. P. musi być poprzedzone doręczeniem tytułu egzekucyjnego i zagrożeniem, iż należność będzie ściągnięta przymusowo.

— **Zasiłki dla matek karmiących.** Zakład Ubezpieczeń Społecznych wystosował do ubezpieczalnych społecznych okólnik, w którym ustala, jaka ubezpieczalnia społeczna obowiązana jest do kontynuowania wypłaty zasiłku dla matki karmiącej — żony ubezpieczonego z chwilą zmiany przez tego ubezpieczonego miejsca zatrudnienia.

Jak wynika z tego wyjaśnienia, z chwilą zmiany miejsca zatrudnienia przez ubezpieczonego, zasiłek taki wypłacać ma jego żona ubezpieczalnia właściwa z względu na nowe miejsce zatrudnienia. Okoliczność że żona ubezpieczonego mieszka np. w dalszym ciągu na terenie działalności ubezpieczalnia, która uprzednio wypłacała zasiłek, nie ma znaczenia.

### Wyegzekwowanie zapisu dla kosciołow

po sześćdziesięciu siedmiu latach.

Niezwykłą sprawę rozpoznawał Wydział Cywilny Sądu Okręgowego w Częstochowie. Dzieje tego procesu biorą swój początek aż z roku 1869.

W roku tym, t. j. przed 67-miu laty, zmarła 70-letnia mieszkanka Częstochowy Katarzyna Kwapiszowa.

Sprzedając na kilka lat przed śmiercią duży plac małżonkom Muznerowskim staruszka zastrzegła w akcie hipotecznym, że nabywcy mają wypłacać w oznaczonych zgóry ratach 1,575 rubli srebrem następującym 7-miu kosciołom i klasztorom: Jasnej Górze, św. Barbary, św. Zygmunta, św. Rocha, p-Dominikańskim w Gidlach, Bernardyńskiemu w Przyrowie, oraz kosciołowi parafjalnemu w Zrebicach.

Obdarowane koscioły ze swej strony miały w ciągu 19-tu lat w dniu imienin

zapisodawczyni odprawiać na jej intencję msze święte.

Plac, na którym ciążył zbożny zapis, przechodził w ciągu prawie 70 lat kolejno z jednego rąk w drugie i nikt z nowonabywców nie poczuwał się do obowiązku respektowania zapisu i wypełnienia woli Kwapiszowej.

Obecnie dopiero Kurja Biskupia w Częstochowie wytoczyła powództwo obecnym właścicielom, zakładom graficznym p. f. Kon i Oderfeld, o zasądzenie od nich 1,575 rubli srebrnych rosyjskich w odpowiednim przerahowaniu na rzecz wyżej wymienionych kosciołow.

W tych dniach Sąd Okręgowy, po rozpatrzeniu sprawy, całkowicie przychylił się do wywodów rzecznika powództwa, mec. Winnickiego, zasądził na rzecz wyżej wymienionych kosciołow sumę, stanowiącą przedmiot powództwa, w przerahowaniu na 62 procent.

### Rozwryderzenie łobuzerji na Lisiecu.

Kilkakrotnie już pisaliśmy o łobuzerskich wyczynach bandy wyrostków na kolonji Lisiecu, obecnie jednak mieszkańcy ul. Kruszwickiej, Pomorskiej i sąsiednich znów uskarżają się na niecie wybrki rozwrydzonych chłopców, którzy nie pozwalają nikomu przejść spokojnie, zaciepają i napastują starsze kobiety i młode dziewczęta w ordynarnych słowach, obrzucają śniegiem i błotem, a nawet kamieniami wybijają szyby w oknach. Policjanta niema, ro-

dzice rozbisurmanionych chłopców ani słuchać nie chcą skarg ze strony poszkodowanych — pisze do nas w liście jedna z mieszkanek ul. Kruszwickiej.

Należałoby przecież ukrócić tego rodzaju karwędne wvbrki łobuzerji na Lisiecu. Niezawodnie czynnikii zainteresowane odnowi dniami zarządzeniami polożą kres zachwastwu hulających bezkarnie zabłąkówek.

— **Likwidacja wielkiej szalki przemytników.** Wywiadowcy straży granicznej zlikwidowali bandę przemytników nabojojw do straszaków. Przemyt w wielkich masach masach szedł z Niemiec do Częstochowy, a stąd przewożono nabojojw do Warszawy. Przemycaniem nabojojw zajmowali się mieszkańcy Częstochowy Konel Lachman, Pinkus Miedzinski i Józef Broclawski. Przemycane do Częstochowy transporty nabojojw przywożono do Warszawy taksówką Mariana Kuśmiraka. Przemytników aresztowano.

— **Potrącenia z plac za czas choroby.** Sąd Najwyższy orzekł, że pracodawcy wolno w czasie choroby pracownika po trącać kwoty, otrzymane przez tegoż pracownika z ubezpieczenia społecznego, nietylko z placu za miesiąc, za który przypada ubezpieczenie, gdyż w ten sposób potrącenie byłoby wykluczone we wszystkich przypadkach pobierania placu z góry.

— **Spadek przystoju naturalnego ludności.** Na przestrzeni ostatnich lat daje się zaobserwować znaczny dość spadek przystoju naturalnego w Polsce. Spadek ten obserwujemy od roku 1931, w którym przystoju na 1000 mieszkańców wyrażał się liczbą 14.7, podczas gdy w roku poprzednim wynosił on 17. W latach następnich przystoju naturalny w kolejnych latach 13.8, 12.3 i 12.1 (rok 1934). W okresie trzech kwartałów r. 1935 przystoju naturalny na 1000 mieszkańców wyrażał się liczbą 12.

## Z teatru Kameralnego.

„MUZYKA NA ULICY” — KOMEDIA MUZYCZNA W 3-CH AKTACH

P. SCHUREKA, PRZEKŁAD I PRZEROBKA POLSKA MARJANA HEMARA.

Prosta, niezawila komedijka o trzech muzykantach podwórzowych, opiewająca z nutką sentymentu, a z furą humoru bezbolesny dramat porzucenia dziewczyny przez jej chłopca, bo zakończony szczęśliwie zwycięstwem dobrego serca obojga młodych, skoro po rozlicznych perypetyjach mają się wreszcie pobrać. Jest jeszcze historyjka o znalezieniu pod latarnią przez jednego z grajków brylantach kolosalnej wartości, co właśnie było główną przyczyną tragi-komicznych nieporozumień. To i wszystko, cała treść.

Trudno powiedzieć coś o wiedeńskim autorze, gdy wszystkimi porami tej sztuczki wylazi Hemar. Naprawdę niewiadomo, gdzie tu kończy się właściwy autor, a gdzie zaczyna się warszawski adaptator. Jedno tylko wydaje się pewne, mianowicie, że komedijka w oryginalnej miała więcej wdzięku i romantyzmu. Przeróbka, copperska konieczna i z nieuniknionem zlokalizowaniem, musi być bardzo gruntowna. Całe mnóstwo dowcipnych powiedzeń, aktualnych już wyłącznie tylko u nas, konceptów, kawałków, nieraz nawet tryjwjalnych — to Hemar. Wprawdzie zreszcie osycyłowal pomiędzy gwara andrusowsko-przedmieściową a potocznym językiem, mimo wszystko jednak nasuwają się pewne zastrzeżenia co do nadmiernej „soczystości” wyrażonek.

Nie można wymagać koturno, czy wzniosłych morałów od komedijki tego pokroju i w środowisku, w jakim się ona obraca, na to jest czas i miejsce w innych utworach, ale tryjwjalizacji można uniknąć przez umiar i wydobycie na plan pierwszy wszystkiego, co w komedii jest wdzięczne, miłe i wesole, a niekoniecznie polegające na płaskim komizmie.

„Muzykę na ulicy” trudno zagrać tak, aby nie zaczął się teatrzyk, to też na dobro zespołu trzeba zapisać, że naogół utrzymał się na poziomie. Pewne stonowanie niektórych fragmentów, starannie o wydobyć maximum wdzięku — wydzie komedii na pozytyw. Bardzo miła, prosta i szczerą w roli Feli była p. I. Tomaszewska, grająca z pełnym umiarem. Zalotną wódwkę zagrała realistycznie i z zacięciem p. J. Bąkowska. Dobry charakterystyczny typ „kacapa” stworzył niezawodny p. W. Bernatowicz. Trójka grajków, głównych wykonawców, prze-

dewszystkiem wypełniła scenę istnym potopem szczegółów arcykomicznych, pobudzając widownię do serdecznego śmiechu np. przyrzadzaniem improwizowanego śniadania ze „smażonej kawy” na mleku i konjaku. Wszystkie niemal pozorne paradoksy i nonsensy w skomplikowanej filozofii podwórzowej wychodziły dobrze, jak i „galgenhumor” pogodzonych z losem ofiar kryzysu. Nawet tercet sceniczny: skrzypce, saksofon i harmonia, odzywający się raz po raz, brzmiał nad podziw udatnie. Doskonale trafiony, kapitalny typ w roli harmonisty Wicka stworzył p. S. Malatyński, wzbudzając ustawicznie wybuchy głośniejszej wesołości. Dobry w mocno akcentowanych odruchach był p. Z. Przeradzki, jako Florek, zdobywca serc, jak i w roli skrzypka-filozofa p. Z. Bożca. — Reżyseria p. St. Kwaskowskiego.

Komedja, która na scenach zagranicznych i polskich święciła sukcesy, u nas również przjęta została oklaskami przez licznie zgromadzoną na premierze publiczność, jako że wytwarza atmosferę wesołości, co jest a prepos w okresie karnawału. (—j.)

WALNE ROCZNE SPRAWOZDAWCZE ZBRANIE Chrześcijańskiego Cechu Rzemieślniczo-Wędliniarskiego w Częstochowie, odbędzie się w lokalu Okręgowego T-wa Rzemieślniczego, Aleja nr. 9, dnia 26 lutego r. b. o godzinie 12-ej w pierwszym terminie, a o godzinie 13 w drugim terminie, — na które zaprasza wszystkich członków. Zarząd Cechu.

WALNE ZEBRANIE CZŁONKOWY OBWODU LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ.

W dniu 23 lutego 1936 roku odbędzie się Doroczne Walne Zebranie członków Częstochowskiego Obwodu Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Zebrańie odbędzie się w sali nr. 8 Ratusza (Magistratu) o godz. 10 min. 30 przed południem w pierwszym, a o 11-ej w drugim terminie, bez względu na ilość obecnych członków, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagalenie. 2. Wybór Prezydium. 3. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zebrania. 4. Sprawozdanie Prezesa i Zarządu Obwodu za 1935 rok. 5. Sprawozdanie kasowe Skarbnika. 6. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 7. Udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi. 8. Uchwalenie ośrołnego programu Pracy dla nowego Zarządu Obwodu na podstawie projektu ustępującego Zarządu. 9. Uchwalenie budżetu na rok 1936. 10. Wybór nowego Zarządu Obwodu i Komisji Rewizyjnej. 11. Wybór delegatów na Zjazd Okręgowy. 12. Walne uchwale zgłoszone pismem do Sekretariatu Ligi Morskiej i Kolonialnej (Aleja 42) na 7 dni przed Walnym Zebraniem. Zarząd Obwodu L.M.K. w Częstochowie.

— Kurs walut. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.25, rubel złoty 4.79, dolar złoty 3.02 1/4, banknoty niemieckie 149.00.

— Nocne dyżury aptek. W nocy z dnia 15 na 16 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

W nocy z dnia 16 na 17 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujakowskiego — Aleja Wolności 37.

W razie pożaru należy wezwać Straż przez telefon Nr. 22-22.

— Zebranie dłużników Tow. Kredytowego. Dziś, w niedzielę, o godz. 4-ej po południu odbędzie się w Towarzystwie Kredytowym, Ślaska 8, ogólne zebranie dłużników Tow. Kredytowego.

Na porządku obrad — sprawa obniżenia oprocentowania i korekcyj pożyczek.

## Z Sądu Okręgowego Wielki proces

o nadużyciach w Rzeźni miejskiej.

Do rozprawy powołano 140 świadków. Na wokandy Sądu Okręgowego w dniach 25, 26 i 27 b.m. znajdzie się sprawa oskarżonych Cekiery, Nowaka i lek. wet. Zębala o nadużycia dokonane w Rzeźni miejskiej. Do obrzybnego procesu, rozpisanego na 3 dni powołano 140 świadków. Rozprawa budzi ogólne zainteresowanie w Częstochowie.

Wyrok w procesie o fałszowanie weksli.

Wczoraj po południu Sąd Okręgowy ogłosił wyrok w procesie przeciwko Józefowi i Wawrzyniowi Konstanciom, mieszkańcom wsi Kościelec, oskarżonych o dokonanie licznych fałszerstw wekslowych na szkodę 130 osób.

Za podrobienie podpisu na wekslach Kiwacza i Mani łącznie dostał J. Konstancjak 12 miesięcy więzienia, za namawianie syna Wawrzynica i swego buchaltera do podpisywania weksli — 6 miesięcy więzienia, za uznanie weksli z podpisem sfałszowanym za autentyczny — 6 miesięcy więzienia, za zawarcie transakcji kupna majątku na imię swego syna i żony ze szkodą firmy „Tomaszówka” — 1 rok więzienia.

Pierwsze trzy wyroki na mocy amnestji zostały mu darowane, karze zaś 1 roku więzienia zmniejszona do połowy i wykonanie zawieszona na 3 lata.

Syn jego Wawrzyniec za podrobienie weksli — na 6 miesięcy przyczem kara została darowana z mocy amnestji.

Z reszty punktów oskarżenia J. Konstancjak został niewinny.

Był meczynią, a posiadał metrykę kobiety

Przykrą sprawę wniósł do sądu 27-letni Julian Bryguła, rolnik ze Złotego Potoka, który znalazł się w niezwykłej sytuacji, w skutek pomyłki pisarza parafjalnego. Oto podczas chrztu pisarz zapisał nowonarodzone dziecko, jako dziecko pięci letniej imieniem Julia, gdy w rzeczywistości był to chłopiec Julian.

Nie przeszkadzało to jednak Julii w Juljanowi Brygule skończyć szkołę i odbyć służbę w wojsku. Dopiero gdy młodzieniec ten chciał wstąpić w związek małżeński, oświadczone mu w urzędzie parafjalnym, że jest zapisany, jako kobieta.

Bryguła wystąpił więc do sądu z prośbą o sprostowanie swej metryki.

Sąd postanowił przesłuchać ojców chrzestnych Bryguły na okoliczność, że akta stanu cywilnego dotyczą Juliana, a nie Julji Bryguły.

A więc Julian Bryguła rzeczywiście zostanie uznanym meczynią i będzie mu przywrócona właściwa płeć w aktach.

## Nieszczęśliwy skok z pociągu osobowego.

W dniu 14 b. m. o godzinie 15 m. 30 z pociągu osobowego Nr. 216 w czasie biegu, obok przejazdu kolejowego na Kulach wyskoczył jeden z niedawnych bohaterów procesu o zabicie Kłuzniaka — Moncio Rozentall, wskutek czego doznał ogólnego potłuczenia.

Istnieje prawdopodobieństwo, że Moncio Rozentall przespał postój pociągu w Częstochowie i po obudzeniu postanowił wyskoczyć. Skok jednak, mimo, że dokonany ze stopni ostatniego wagonu, okazał się fatalny.

Moncio Rozentall został przewieziony w stanie bardzo ciężkim do szpitala Najśw. Marii Panny. Wskutek wstrząsu mózgu jest słaba nadzieja utrzymania go przy życiu.

Szczególne śledztwo prowadzi w tej sprawie policja.

— Złodziej węgla. Na kradzieży węgla z rampy kolejowej, zatrzymano Ty szler Jadwige.

— Zatrzymanie złodziejk. W dniu 14 b. m. o godz. 13 m. 10 zatrzymane zo-

Wszystkim tym, którzy okazali nam tyle serca i współczucia i wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi męża i ojca naszego

s. ↑ p.

# JÓZEFA POMIANOWSKIEGO

a w szczególności Wielebnemu Ks. Jastrzębskiemu, Ks. pref. Szewczykowski, Prymorju Szpitala N. M. P. J.W.P. Dr. Franke, pp. Lekarzom tego Szpitala, p. J. Kwapiński i przeznaczonym Siostrzom za niesienie pomocy i opiekę, oraz Gronu Nauczycielskiemu, pp. Emerytom i b. Uczniom, składa serdeczne „Bóg zapłać“

RODZINA.

stały: Gawron Bronisława, zam. przy ul. Warszawskiej nr. 19 i Marjanowska Helena, zam. tamże, które w sklepie Reimshüssela, przy ul. Najśw. Marii Panny nr. 43, skradły 60 dkg. wełny, wart. 13 zł. 50 gr.

## Smiertelny cios siekierą w głowę.

Ranny wieśniak zmarł w szpitalu.

Ohydnej zbrodni dokonał Franciszek Kowalik ze wsi Wrozoy, który pałał gwałtowną nienawiścią do 25-letniego sąsiada Piotra Kłubię.

Onegdaj Kowalik spostrzegłszy wychodzącego ze swej zagrody Kłubię rzucił w niego siekierą z odległości kilkunastu kroków.

Znienawidzony przez niego wieśniak padł na ziemię ranny uderzeniem siekiery w głowę.

Na pomoc jęczącemu Kłubię pospieszili inni przechodzący wieśniacy i zaniesli rannego do jego domu. Mimo strasznej rany Kłubię nie chciał wezwać lekarza twierdząc, że się sam wyleczy. Rana jednak okazała się śmiertelna i Kłubię zmarł w straszliwych męczarniach.

Zawiadomiona o zbrodni policja wszczęła dochodzenie aresztując Franciszka Kowalika.

Zbrodniarz został przywieziony do Częstochowy i osadzony w więzieniu.

## Zranienie więźnia PODCZAS WCZORAJEJ UCIECZKI.

Wczoraj, jak już donieśliśmy, doprowadzony został do Sądu Grodzkiego aresztowany złodziej rowerów Edward Ignasiak, który po przesłuchaniu go przez sędziego został następnie odprowadzony do kancelarii Wydziału Karnego, celem spisania ewidencji.

Gdy aresztowany znalazł się na podwórku korzystając z silnej zadymki śnieżnej odepchnął gwałtownie policjanta i rzucił się do ucieczki.

Za zbiegiem podzielił policjant, alarmując gwizdkiem. Idący w tym czasie posterunkowy środkiem placu Magistrackiego chciał zatrzymać zbiega, który wpadł mu poprostu w ramiona, lecz siła rozpędu została przewrócony.

Gdy mimo wezwania zbieg nie zatrzymał się, padły dwa szybkie strzały rewolwerowe obu policjantów. Zbieg zachwiał się i runął na ziemię. Został on lekko ranny w pośladek.

Po obezwładnieniu rzucającego się więźnia został przeniesiony chwilowo do poczty Kalni Magistratu, skąd na doroczne odwiezono go do więzienia skutego już w kajdanki.

Pogoń jak i strzały wywołały zrozumiałą konsternację publiczności, będącej świadkami zajścia.

## Złodziej węgla ZGINĄŁ OD KUL STRAZY KOLEJOWEJ.

Wczoraj rano na pociąg towarowy, pod Wyczerpami napadła banda złodziei węglowych. Mimo ostrzeżeń obsługi kolejowej złoczyńcy nie zaprzestali kradzieży węgla.

Wówczas straż kolejowa zrobiła przystępując jej użytek z broni i raniła śmiertelnie jednego z rabusiów, w chwili gdy ten zrzucił węgiel

Ranny spadł na tor. Pociąg został zatrzymany, lecz ranny, już nie żył. Przy zabitym nie znaleziono żadnych dowodów. Prawdopodobnie jest to jeden z mieszkańców okolicznych wiosek. Zabity liczył około 22 lat.

— Znaczna kradzież. Pupkowa Emilia, zam. przy ul. Aleja Kościuszkii nr. 28, zameldowała w policji, że w czasie od połowy stycznia b. r. skradziono jej ze strychu domu 20 par kłamek mosiężnych, 2 samowary mosiężne, około 30 kg. cukru 10 kg. mydła wartości ogólnej 180 złotych. Jak ustalono, kradzieży tej dokonał Orawiec Jan przy pomocy braci Ignacego i Stanisława Tomzów, zam. przy ul. Aleja Kościuszkii nr. 28, od których część skradzionych rzeczy odebrano.

— Usiłowań dokonał kradzieży. Gałownik Feliksa, zam. przy ulicy Narutowicza nr. 12, zameldowała w policji, że

w dniu 6.II. b. r. nieznanymi sprawcami usiłował dostać się do jej komórki, w której znajdowały się kury i świnię, przyczem oderwał kłódki, lecz spłoszony zbiegł. Jak ustalono, to kradzieży usiłowali dokonać Hadrian Władysław, bez stałego miejsca zamieszkania i Owczarek Antoni, zam. przy ulicy Welnianej.

— Kradzież ze strychu. Bystra Kazimiera, zam. przy ul. Kawiej nr. 28, zam. w policji o kradzieży jej ze strychu kosztu wart. 5 zł. Jak ustalono, kradzieży dokonała Janik Józefa, zam. we wsi Górki, gm. Grabówka.

## Napad bandycki w Alei Wolności.

Bandycki sterowywali właściciela sklepu rewolwerami, okradli i zbiegli.

Wczoraj o godz. 20.40 sklep tytoniowy, w którym mieści się oddział „Kurjera Porannego 5 gr.”, przy ul. Alei Wolności 11, padł ofiarą zuchwałego na padu dwóch uzbrojonych w rewolwery bandytów.

Oto o godz. 20.40 zaraz po zamknięciu sklepu przez właściciela p. Koneckiego Stanisława, zapukali od tyłu jakiś osobnik, prosząc o sprzedaż paczki tytoniu.

Właściciel nie przecuwając nic złego wpuścił ich do środka.

W chwili, gdy odwrócił się do szafy, aby wziąć żądaną paczkę, padło groźne słowo, ani kroku! Przestraszony właściciel odwrócił się wówczas i spostrzegł w rękach obu osobników rewolwery belgijskie.

Właścicielowi rozkazali bandyci podnieść ręce do góry, poczem jeden pozostał na straży p. Koneckiego, trzymając gotowy do strzału rewolwer, a drugi rozpoczął swoją rabunkową gospodarkę.

Bandyta zabrał tytoń, papierosy, cygara oraz gotówkę z kasy na ogólną sumę ponad 300 zł.

# OSTATNIE WIADOMOŚCI

## CIEŻKI STAN ZDROWIA L. BLUMA.

Paryż, 15.2. — Deputowany Vincent Auriol oświadczył w kuluarach izby, że stan Leona Bluma wskutek dużego upływu krwi, jest ciężki. Gdyby nie natychmiastowa pomoc na miejscu wypadku, skutki zadanych ran byłyby jeszcze groźniejsze. Auriol ma jednak nadzieję, że Blum, pomimo swoich 64 lat, powróci niezadługo do zdrowia.

## NAPAD NA L. BLUMA NA EKRANIE.

Paryż, 15.2. — Wyświetlono na ekranie zdjęcie z napadu na Bluma, dokonane przez amatora świadka wydarzeń. Zdjęcie jest bardzo wyraźne i umożliwiłoby podobne ustalenie tożsamości napastników.

Biuro polityczne partii komunistycznej zwróciło się do partii socjalistycznej z propozycją zorganizowania w niedzielę demonstracji - protestu przeciw napadom na Bluma.

## Mordercze walki SAMOLOTY WŁOSKIE NAD DESIE. RAPORT RASA DESTY.

Addis Abeba, 15.2. — Na froncie północnym nastąpiło ożywienie. Wojska rasy Kassy starły się w gwałtownej walce z oddziałami włoskich „czarnych koszul”. Straty po obu stronach są b. poważne.

Na froncie ogadeńskim trwają mordercze walki.

Samoloty włoskie ukazały się znów nad Desie, gdzie przyjęto je ogniem dział zenitowych. Jeden z samolotów, najwidoczniej trafiony pociskiem, wyczołgał się z trudem z Desie, zrzucając bomby w okolicznych wsiach. Przed dotarciem do Desie lotnicy włoscy bombardowali wieś Meffo - Jessu, gdzie zabili bombami 2 włosian i troje dzieci.

Addis Abeba, 15.2. — Otrzymało tu raport rasy Desta z prowincji Sidamo. Donosi on, że 650 askarisów erytrejskich

Przynaglony przez swego kompana słowami — „Stasięk, spiesz się, bo się spóźnią na pociąg” — bandyta zawiązał skradzione rzeczy w woreczek, obrewidował pobieżnie kieszenie Koneckiego i związał go sznurami.

Następnie bandyci przetrzasnęli jeźce i sklep w poszukiwaniu weksli i ulotnili się, zapowiadając, aby nie alarmować nikogo.

Konecki po wydostaniu się z więzów, zawiadomił policję, która wszczęła dochodzenie.

## Strzały rewolwerowe W CZASIE ŚLUBU.

We wsi Wiechlas w czasie uroczystości ślubnych w chwili, gdy para młodych opuszczała kościół, kilku młodzieńców, wiwatujących na cześć nowożeńców, poczęło strzelać z rewolwerów.

Zaalarmowana gęstą strzelaniną policja usiłowała przytrzymać strzelających, lecz ci przy pomocy licznie zebranej gawiedzi zmieszali się z tłumem i zbiegli.

Po przeprowadzonym dochodzeniu policja przytrzymała zbiegłych, którymi okazali się: Wypych Stanisław, Pawłowski Władysław, Dura Czesław oraz Podyma Roman i Kucharczyk Roman.

W czasie tego właśnie rodzaju „wiwatów” na weselu w sąsiedniej wsi raniłona została jedna z druchem weselnych, która cudem jedynie unikła śmierci.

## OSOBLIWA WIZYTA.

Kolańczyk Waclaw, zam. przy ul. Pogodnej nr. 10, zameldował w policji, że w dn. 13 b. m. przyszedł do jego mieszkania Mielczarek Edward, zam. przy ul. Ostrej nr. 5 i w czasie jego nieobecności wypyttywał żonę gdzie jest, przyczem wybił duży nos i groził, że mu się go zabije.

—Sprawca kradzieży drzewa. Ustalono, że kradzieży drzewa na szkodę Woszczyzny Eugenjusza dokonał Poński Wiktor, lat 10, zam. przy ulicy Złotej nr. 93.

## Brudny handlarz pieczywa stawiał czynny opór policjantowi.

Fakt, że liczni handlarze pieczywa w brudnych fartuchach i w warunkach anty-sanitarnych sprzedają bułki, ciastka i t.p. pieczywo w koszach na ulicach, — nie jest dla nikogo w Częstochowie nowością.

Policja jednak w ostatnich czasach zwróciła baczną uwagę na tych sprzedawców. I oto w dniu 13 b. m. zatrzymany został Rozenball Alter, zam. przy ul. Tartakowej 6, który wezwany przez policjanta do zaniechania handlu pieczywem w warunkach anty-sanitarnych, do żądania zastosować się nie chciał, a w czasie doprowadzania do Komisariatu stawiał czynny opór.

przeszło na stronę Abisyńczyków. Przybyli oni do kwatery głównej rasy Desta w pełnym uzbrojeniu. Jednocześnie nadeszła wiadomość, że jeszcze 300 Askarisów zdała w tym samym celu do kwatery rasy Desta. Dotąd nie przybyli oni jeszcze, widocznie zabiłali się w drodze — głosi raport.

## POPEŁCH NA POGRANICZU.

Szanhaj, 15.2. — Ludność chińska w pospiechu opuszcza pogranicze mandżursko - mongolskie.

## ŚMIERĆ AL. GUCZKOWA.

Paryż, 15.2. — Zmarł tu w wieku lat 74 Aleksander Guczkow, b. wiceprezidentowiczca rosyjskiej Dumy oraz b. minister spraw wojskowych w pierwoporewolucyjnym radzie tymczasowym. Po rewolucji Guczkow przebywał na emigracji we Francji.

## WYKRYCIE RUDY ŻELAZNEJ.

Lwów, 15.2. — Na przedmieściu Samboru wykryto pokłady rudy żelaznej darniowej, zawierającej 40-60 proc. czystego żelaza. Celem eksploatacji zawiązała się spółka firm górnośląskich.

## Przemęt broni

Ujęcie 3-ciu przemytników z pow. częstochowskiego.

Katowice, 15.2. — W nocy policja Wielkiej Dąbrówki w powiecie świętochłowickim przytrzymała 3 podejrzanymi osobnikami, którzy zamierzali przedostać się na stronę niemiecką. W celu zmylenia czujności władz celnych niemieckich zaopatrzyli się w białe płaszcze mające im pomóc w przejściu granicy. Przy rewizji znaleziono przy nich znaczną ilość pieniędzy oraz spis przedmiotów, które mieli prawdopodobnie przemyć. M. in. znaleziono 6 rewolwerów, 20 granatów małych oraz 100 nabojów. Osobnicy ci pochodzili z pow. częstochowskiego.

**Obniżenie składek ubezpieczeniowych za służbę domową i dozorców.**

W związku z obniżeniem składek ubezpieczenia emerytalnego robotników oraz ubezpieczenia od wypadków i chorób zawodowych, z dniem 1-go lutego r. b. obowiązują składki ubezpieczeniowe za pracowników fizycznych, zatrudnionych w gospodarstwach domowych, oraz za dozorców domowych i ich pomocników w następujących wysokościach (pierwsza cyfra w nawiasach oznacza część składki przypadającą na pracodawcę, druga zaś na ubezpieczonego):

Pracownicy fizyczni, zatrudnieni w gospodarstwach domowych (pomocnicy - y domowe - i, służące - y, kucharki - rze, gospodynie, pokojówki, posługaczki oraz sprzątaczkę przychodnie i t. d.), zarabiający w gotówce do zł. 20 miesięcznie — składka zł. 2,93 (2,68 i 0,25); powyżej zł. 20 do zł. 30 mies. — zł. 4,69 (4,29 i 0,40); powyżej zł. 30 do zł. 40 mies. — zł. 6,45 (3,09 i 3,36); powyżej zł. 40 do zł. 50 mies. — zł. 8,20 (3,93 i 4,27); powyżej zł. 50 do zł. 60 mies. — zł. 9,96 (4,78 i 5,18); powyżej zł. 60 mies. — 11,72 proc. od faktycznie pobieranego zarobku w gotówce i wynagrodzenia w naturze łącznie ze świadczeniami osób trzecich, przyczem wynagrodzenie w naturze i świadczenia te ocenia się przeciętnie na zł. 30 miesięcznie (5,26 proc. i 6,1 proc.).

Dozorcy domowi i pomocnicy dozorców domowych, zarabiający w gotówce do zł. 20 miesięcznie — składka zł. 2,99 (2,74 i 0,25); powyżej zł. 20 do zł. 30 mies. — 4,78 zł. (4,38 i 0,40); powyżej zł. 30 do zł. 40 mies. — zł. 6,57 (3,21 i 3,36); powyżej zł. 40 do zł. 50 mies. — zł. 8,36 (4,09 i 4,27); powyżej zł. 50 do

zł. 60 mies. — zł. 10,14 (4,96 i 5,18); powyżej zł. 60 mies. — 11,94 proc. łącznie faktycznie pobranego zarobku, obliczanego jak wyżej dla służby domowej (5,84 proc. i 6,1 proc.).

Opłaty te obejmują łącznie składki za ubezpieczenie chorobowe, emerytalne robotnicze i wypadkowe łącznie z opłatami na Fundusz Pracy.

**Kronika sportowa**

Walne zebranie członków Czest. Tow. Lżywiarskiego. W niedzielę, dnia 16 b. m. o godz. 11.30 rano w gmachu „Obrony Ogniska Niepodległości” przy ul. Pułaskiego Nr. 2, odbędzie się walne zebranie członków Czest. Tow. Lżywiarskiego. Na zebraniu będą przyjmowane również zapisy nowych członków.

Trzeci złoty medal Niemców. W jeździe figurowej parami zwyciężyli Niemcy — Baier, Herber przed rodzeństwem Pausin (Austria) i Rotter, Szollas (Węgry). Dalej rodzeństwo Szekrennyesy (Węgry) i Winson, Hil (Ameryka).

Zawody tenisa stołowego w Częstochowie. Po stałych sukcesach w Zagłębiu przybywa do Częstochowy mistrzowska drużyna m Zawiercia, celem rozegrania zawodów towarzyskich w tenisa stołowego z mistrzem Częstochowy klubów polskich, które to drużyny reprezentują Sokół-Raków i Z. H. P. Częstochowa (11 druž.). Zawody odbędą się w hali fabrycznej w Rakowie o godz. 16-iej (4 p.p.) dnia 18 b.m., stanowiąc miłą niespodziankę dla miłośników sportu, i niewątpliwie cieszyć się będą dużym powodzeniem.

Skoki do kombinacji. W obecności kanclerza Hitlera i 20 tys. widzów rozegrano na mniejszej skoczni konkurs do kombinacji.

cji. Skakano ze skróconego rozbiegu (wynosił on 110 m., zamiast 135 m.), wskutek czego nie mogło być mowy o rekordzie skoczni, który przed kilku dniami ustanowił B. Ruud i S. Maruszar — 61 mtr.

Narciarze polscy osiągnęli następujące wyniki: Stanisław Maruszar 51 mtr. i 52 mtr., Bronisław Czech 46 mtr. i 45,5 mtr., Orlewicz 41 mtr. i 43 mtr., Andrzej Maruszar 46 mtr. i 47 mtr.

Z wybitniejszych narciarzy osiągnęli: Hagen (Norwegia) 42 i 46 m., Vallonen (Finlandia) 52 i 54,5 mtr. (najdłuższy skok w konkursie), Brodahl (Norwegia) 40 i 47 m., Hoffsbaken (Norwegia) 45,5 m., Simunek (Czechosłowacja) 44,5 i 43 mtr. Oni też właśnie zajęli 5 pierwszych miejsc w kombinacji, chociaż w samych skokach Norwegów notowano dalej.

Wielki, choć spodziewany, tryumf odnieśli tu Norwegowie, zdobywając wszystkie trzy medale olimpijskie: 1) Hagen (n. 430,3); 2) Hoffsbaken (n. 419,8); 3) Brodahl; 4) Vallonen (Finl.); 5) Simunek (Czechosł.); 6) Oesterkloft (Norwegia); 7) St. Maruszar, Polska (nota 393,3); 16) Br. Czech (nota 375); 24) Orlewicz; 32) A. Maruszar.

Finale hokejowe. Do finałów hokejowych zaliczone będą wyniki meczów półfinałowych: Anglia—Kanada 2:1 i Ameryka—Czechosłowacja 2:0.

**Ze świata**

(X) Miasto spadochroniarzy. W Z.S.R. spadochroniarstwo rozwija się wspaniale i ogarnia coraz szersze warstwy młodzieży. Z tego też względu powstał projekt, aby pod Moskwą zbudować specjalne miasteczko dla spadochroniarzy. Obrano już obszar ten tereny, na których wzniesione będą gmachy mieszkalne, pracownice, warsztaty, etc. Poza tem znajdzie się tu wielki plac do

ładowania oraz wieże, z których spadochroniarze zrucac się będą mgli wód. Kierownictwo nad wszystkim obejmie organizacja „Osoawachsim”, która będzie też prowadziła tutaj kursy specjalne dla młodzieży płci obojga, pragnącej wyćwiczyć się w sztuce awiacji i spadochroniarstwa.

(X) Restauracja z pokojami sypialnymi. W Londynie obwarto w tych dniach w centrum miasta, w City, restauracja, która obok sal jadalnych posiada także pokoje sypialne. Każdy gość po obiedzie może przespać się spokojnie i bez obawy, że spóźni się do zajęć. Wystarczy, aby uprzedzić kelnera, że o tej a o tej godzinie chciałby być obudzony. Restauracja cieszy się olbrzymim powodzeniem, zwłaszcza wśród klientów ze sfer przemysłowych i handlowych, którzy mieszkają na przedmieściach i często gęsto nie wiedzą, co zrobić ze sobą podczas przerwy obiadowej. W mieście tak olbrzymim jak Londyn, gdzie odległości, pomimo szybkiej kolei podziemnej, odgrywają jednak duży rolę, pomysł założenia podobnej restauracji padł na podatny grunt.

(X) Produkcja skór weźwowych na świecie a moda. Ostatnią modą na skóry weźwowe, z których robi się torby, bucki, rękawiczki i t. p. przyczyniła się do ogromnego wzrostu zapotrzebowania na te skóry. Handel skórami weźwowymi należy obecnie w krajach tropikalnych do bardzo rentownych gałęzi handlu, a mieszkańcy Brazylii, Rodezji, Indji Brytyjskich, Wenezueli, Ekwadoru, Nigerji, Ceylonu i Jawy urządzają polowania i obławy, celem zdobycia cennej skóry. Polowania takie kończą się często tragicznie, ponieważ niektóre gatunki weźw są jadowite, a schwytywanie ich wymaga ogromnej zręczności. Jak obliczają, produkcja skór weźwowych w krajach tropikalnych wyniosła w ostatnim roku około 12—15 milionów sztuk, a garbowanie ich dostarcza środki utrzymania setkom tysięcy ludzi.

**TANIO**  
wełniane — pullovery, modne bluzki, skarpetki 35 gr., pończochy — wełna z jedwabiem 1,50, matowe 2 zł., nadrobki, podnoszenie oczek, ciężka gązda poleca Wytwórnia Kowalskiej — Aleja Wolności 2, obok Bata.

**BULDOCZKA**  
franc. roczna tresowana tanio do sprzedania — ul. Kościelna nr. 31/33.

**DO WYNAJĘCIA**  
dwa pokoje z kuchnią, z wygodami, suche, słoneczne, ul. św. Barbary nr. 15/17 — gospodarz

**DWA POKOJE**  
słoneczny, umebłowany, z oddzielnym wejściem, frontowy, do wynajęcia od zaraz, ul. Waszyngtona nr. 22 m. 1, parter.

**ZGUBIONO**  
rewolwer browning — Nr. 97611, kal. 6,35. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem do Sklepu „Gońca”, 465

**POSZUKUJE**  
obiadów dyetetycznych w śródmieściu. Cena do umowy. Oferty Sklepu „Gońca” pod „Obiady”

**UWAGI!**  
Pralnia z ul. Bór nr. 1, przeniesiona na ul. Bór nr. 6.

**WOLNOPRAKTYKAJA**  
CY starszy felczer Jan Gorodecki, dawniej przy wiołatowy, posiada stale świeże węgierskie piwki, II-ga Aleja nr. 18.

**POKÓJ**  
komfortowy, z utrzymaniem luz bez Aleja Wolności nr. 33 m. 4.

**POSZUKUJE SIĘ**  
osoby, która za zajęcie biurowe — pisarstwo i maszynę i która skończyła kurs gospodarstwa domowego. — Łaskawe oferty do Sklepu „Gońca” pod „Kursu gospodarstwa” 478

**POSADZKI**  
dębowe układa, cyklikuje znany fachowiec. Częstochowa, ul. I Maja nr. 18 dawniej Stradomska, A. Kiedrzyńska

**SZKOŁA TANCÓW**  
baletm Kosteckiego — ul. Waszyngtona nr. 6. Zapisy na I-II-III kursy, lekcje pojedyncze (indywidualne) — codziennie. Praktyczne: — Wtorki, czwartki o 8-jej w. Niedziela, święta o 7-jej w. Nowości taniec „Continental”. 470

**CECH SZEWCOW**  
chrześcijański zawiązania swych członków, że odbędzie się zebranie w dniu 16-iej r. b. o godz. 16-iej w lokalu Okręgowego Zarządu, ul. Rzemieślnicza, Aleja 9, w sprawie spółdzielni, na które zapraszają Zarząd. 316

**DENTYSTYCZNEJ**  
techniki nauczycza za opłatą. — Lekarz-Dentysta Michał Grzeinic. Częstochowa, II Aleja 24.

**DO SPRZEDANIA**  
sklep ze skórą, Złogoczenia do Sklepu „Gońca” pod „Skóra”. 482

**DO SPRZEDANIA**  
dom z placem przy ul. Olsztyńskiej nr. 137. 468

**DO WYNAJĘCIA**  
mieszkanie 3 lub 2-pokojowe z wygodami. III Aleja nr. 33. 320

**DO WYNAJĘCIA**  
pokój z kuchnią. Stradom ul. Poniatowskiego nr. 37. 479

**DWA KUFRY**  
luksusowe b. tanio w ostatnim dniu sprzedam Sklep Bata, II Aleja 27.

**DWA MIESZKANIA**  
pdcy, yżycie i pokój z kuchnią do wynajęcia, ul. Wolna nr. 4. 473

**SPRZEDAM**  
pateln wielkoy prawe nowy. Oferty Sklepu „Gońca” pod „Pateln”. 478

**INTELIGENCJA**  
ładnego charakteru, domalorka, zajmie się domem u samotnej osoby. Może jednocześnie wykonywać prace biurowe. Chętnie wyjedzie. Miejscowości obywatela. Złogoczenia do Sklepu „Gońca” pod „Solidna”.

**POKÓJ**  
umebłowany, może być z utrzymaniem, do wynajęcia, ul. Racławicka nr. 22 m. 2, 481

**SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY**

z nieogr. odpow. WYDZIAŁ LOMBARDOWY

UL. TAD. KOŚCIUSZKI L. 2/6 (DOM WŁASNY).

Podaje do wiadomości, że w dniu 16-go, 17-go i 18-go MARCA r. b. odbędzie się LICYTACJA W LOMBARDZIE.

Licytacja odbywać się będzie w poczekalni Lombardu (I-sze piętro) od godz. 13-iej do godz. 16-iej.

Podaje się do wiadomości PT. zastawodawcom, że według istniejących przepisów przedmioty ze szlachetnych metali, nieposiadające cech Państwowego Urzędu Probierczego zostaną w dniu 25-go lutego r. b. wysłane do Warszawy do ocechowania na koszt zastawodawców.

Na dwa dni przed licytacją biuro Lombardu nieczynne. Imiennych zawiadomień Lombard nie wysyła. Wykaz przeznaczonych na sprzedaż zastawów wywieszony jest w lokalu Lombardu od dnia 16-go Lutego r. b. i żadne inne zawiadomienia nie będą przysyłane.

FANTY, KTÓRE SPADNĄ Z LICYTACJI w dniu 16-go, 17-go i 18-go marca, fanty te będą sprzedawane poniziej szacunku Lombardu w II-gim TERMINIE W DNIU 25-go MARCA r. b. o godz. 13-iej.

W lombardzie są do nabycia z wolnej ręki różne rzeźby marmurowe słabostrowe oraz obrazy znakomych malarzy.

**EMERYT WOJSKOWY**  
przyjmie administrację budynków za mieszkanie lub gotówkę oraz udziela lekcji skrzypiec. Łaskawe zgłoszenia — ul. Gen. Dąbkowskiego nr. 20 m. 7. 330

**ŁADNY**  
pokój, wygodny, niedrogi, kulturalnym do wynajęcia, ul. Śląska 25 m. 14.

**DOM**  
do sprzedania pod Rakowskim cmentarzem ul. Limbowa 14. 488

**PIĘKNE SUCHIE**  
z najbardziej nowoczesnymi wygodami i urządzeniami do wynajęcia od 1-go kwietnia r. b., ulica Kilińskiego nr. 30, dozorca wskaze. 464

**MAGIEL**  
nową sprzedam, ul. Kiedrzyńska nr. 62. 486

**ZGUBIONO**  
kartę ziemleńczicą — Nr. 452 wydana na imię Jan Grzesiczak. 487

**POKÓJ**  
komfortowy, słoneczny, do wynajęcia, ul. Dąbkowskiego nr. 25. 489

**DO SPRZEDANIA**  
4 pary okiennci żelaznych masywnych tanio. Aleja Wolności nr. 26.

**DO WYNAJĘCIA**  
pokój z kuchnią przy ul. Kawej. — Wiadomość Aleja nr. 35 m. 14. 496

**MOTOCYKL**  
sprzedam, ul. Ogrodowa nr. 14/16 — gospodarz.

**PIĘKNE SUCHIE**  
z najbardziej nowoczesnymi wygodami i urządzeniami do wynajęcia od 1-go kwietnia r. b., ulica Kilińskiego nr. 30, dozorca wskaze. 464

**DOM**  
do sprzedania pod Rakowskim cmentarzem ul. Limbowa 14. 488

**PIĘKNE SUCHIE**  
z najbardziej nowoczesnymi wygodami i urządzeniami do wynajęcia od 1-go kwietnia r. b., ulica Kilińskiego nr. 30, dozorca wskaze. 464

**MAGIEL**  
nową sprzedam, ul. Kiedrzyńska nr. 62. 486

**ZGUBIONO**  
kartę ziemleńczicą — Nr. 452 wydana na imię Jan Grzesiczak. 487

**POKÓJ**  
komfortowy, słoneczny, do wynajęcia, ul. Dąbkowskiego nr. 25. 489

**DO SPRZEDANIA**  
4 pary okiennci żelaznych masywnych tanio. Aleja Wolności nr. 26.

**DO WYNAJĘCIA**  
pokój z kuchnią przy ul. Kawej. — Wiadomość Aleja nr. 35 m. 14. 496

**MOTOCYKL**  
sprzedam, ul. Ogrodowa nr. 14/16 — gospodarz.

**PIĘKNE SUCHIE**  
z najbardziej nowoczesnymi wygodami i urządzeniami do wynajęcia od 1-go kwietnia r. b., ulica Kilińskiego nr. 30, dozorca wskaze. 464

**DOM**  
do sprzedania pod Rakowskim cmentarzem ul. Limbowa 14. 488

**PIĘKNE SUCHIE**  
z najbardziej nowoczesnymi wygodami i urządzeniami do wynajęcia od 1-go kwietnia r. b., ulica Kilińskiego nr. 30, dozorca wskaze. 464

**MAGIEL**  
nową sprzedam, ul. Kiedrzyńska nr. 62. 486

**ZGUBIONO**  
kartę ziemleńczicą — Nr. 452 wydana na imię Jan Grzesiczak. 487

**POKÓJ**  
komfortowy, słoneczny, do wynajęcia, ul. Dąbkowskiego nr. 25. 489

**DO SPRZEDANIA**  
4 pary okiennci żelaznych masywnych tanio. Aleja Wolności nr. 26.

**DO WYNAJĘCIA**  
pokój z kuchnią przy ul. Kawej. — Wiadomość Aleja nr. 35 m. 14. 496

**MOTOCYKL**  
sprzedam, ul. Ogrodowa nr. 14/16 — gospodarz.

**PIĘKNE SUCHIE**  
z najbardziej nowoczesnymi wygodami i urządzeniami do wynajęcia od 1-go kwietnia r. b., ulica Kilińskiego nr. 30, dozorca wskaze. 464

**DOM**  
do sprzedania pod Rakowskim cmentarzem ul. Limbowa 14. 488

**PIĘKNE SUCHIE**  
z najbardziej nowoczesnymi wygodami i urządzeniami do wynajęcia od 1-go kwietnia r. b., ulica Kilińskiego nr. 30, dozorca wskaze. 464

**MAGIEL**  
nową sprzedam, ul. Kiedrzyńska nr. 62. 486

**ZGUBIONO**  
kartę ziemleńczicą — Nr. 452 wydana na imię Jan Grzesiczak. 487

**POKÓJ**  
komfortowy, słoneczny, do wynajęcia, ul. Dąbkowskiego nr. 25. 489

**DO SPRZEDANIA**  
4 pary okiennci żelaznych masywnych tanio. Aleja Wolności nr. 26.

**DO WYNAJĘCIA**  
pokój z kuchnią przy ul. Kawej. — Wiadomość Aleja nr. 35 m. 14. 496

**MOTOCYKL**  
sprzedam, ul. Ogrodowa nr. 14/16 — gospodarz.

**STUDENT UNIWERSYTETU**  
Pierwszorzędny pedagog włada językiem niemieckim i francuskim prosi o jakakolwiek pracę lub korepetycję. — Oferty do Sklepu „Gońca” sub „Student”. 528

**POTRZEBNY**  
frzyjer na wyjazd do Włocławca. Wiadom. na dworc kolejowym w Częstochowie, fryzjer

**WOZEK**  
spacerowy do sprzedania okazynie, ul. Focha nr. 33, w ogrodzie. 492

**NASONA**  
warzyw i kwiatów wyborowych gatunków. — Drzewka, krzewy owocowe i ozdobne. Różę i dalej, poleca na nadchodzący sezon S. Jastrzębski, Ogrodnictwo w Częstochowie, II Aleja nr. 22. — Cenniki na żądanie. 0215

**POKÓJ**  
z kuchnią do wynajęcia, ul. Kiedrzyńska nr. 15.

**CZTERY POKOJE**  
z kuchnią i pokój z kuchnią z wszelkimi wygodami do wynajęcia. ul. Dąbkowskiego nr. 11, front. 322

**SKLEP**  
spoczywcy nadaje się na rzemieślnic, do wynajęcia. Ost. Grosz, Prosta 12.

**SKLEP**  
spoczywcy do sprzedania. Wiad. w „Renomie”

**SKLEP**  
spoczywcy w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość „Renoma”.

**DO WYNAJĘCIA**  
jeden pokój z wygodami w domu Aleja Wolności nr. 50, prawa strona, od zaraz. 491

**DWA MIESZKANIA**  
do wynajęcia. Ostatni Grosz, ul. Gazowa nr. 3.

**KUPIE**  
używana, w dobrym stanie kase ogniotrwała. — Złogoczenia do Sklepu „Gońca” dla „Z. W.”

**SAMOCHED**  
osobowy w dobrym stanie marki Studebaker do sprzedania. Wiadom. Aleja Wolności nr. 47, w Sklepie „Gońca” pod Górniki, garaż. 541 „L. S.” 542

**„OSTATNIA SOBOTA KARNAWALU”**  
Staraniem Centralnego Związku Detalicznego Kupiectwa Chrześcijań w Częstochowie odebrdo się zabawa taneczna p. n. „Ostatnia sobota karnawału” w pięknie udekorowanej sali Strazy w dniu 22.II.36 o godz. 21. Strój krzyżowy. Bileta tan i smaczny. Każdego czeka miła niespodzianka. Moc nowych atrakcji uprzyjemni cętnocną zabawę. Wejście za zaproszaniem!

**POSADA**  
pewna, zapewnione utrzymanie dla siebie i rodziny przez samodzielną pracę, przecięgu krótkiego czasu, konieczne kursy chemii, fizyki, matematyki, literatury, kurs nauki w sezonie, trwa 3 miesiące, koszt 300 zł., po ukończeniu — (świadectwo) celem prowadzenia własnego interesu, Złogoczenia do Farbiarni, Pralni Chemicznej i bielizny p. f. „Jadwiga”, ul. Katedralna nr. 4. Uwaga! Firma nasza istnieje 20 lat. Nadmieniamy, że posiadamy kilkadziesiąt listów i podziękowań od naszych uczennic, które są samodzielną i prowadzi własne interesy. 540

**KUCHARKA**  
umiejąca soder gotować, ze świadectwami, potrzebna na wies. Wiadom. w Adm. „Gońca”.

**SPRZEDAM**  
tanie maszyny gabietowa Singera, mało używana i aparat fotograficzny — Aleja Wolności nr. 47 m. 10. 324

**CHRZĘSJCJAŃSKA**  
pracownia mebli nowoczesnych Antoniego Sąciskiego, ulica Napierskiego, Fanny Marji nr. 21 przy muła zamówienia. Posiadane gotowe meble ładne, trwałe i tanie, oraz okazynie Z tapczany z automatycznym podnoszeniem. Warunki do omówienia. 297

**KOWAL**  
potrzebny, ul. Focha 23 Szczesny. 326

**SPRZEDAM**  
tanie bileta zaraz maszyn Singera benekowa. Wiadomość u dozrycy: ulica Kopernika nr. 13.

**PO POWROCIE**  
z Paryża udzielam lekcji francuskiego i konwersacji. — Złogoczenia w Sklepie „Gońca” pod „L. S.” 542



**Fada-odbiornik**  
 „przyjemnia życie!”  
 Daj dwa warunki! Wsio co! Fada obłopi!  
**„Fada-Radjo”**  
 FR. OYDEKSI 11-2a Aleja 18.

**Nowe żądania żydowskie**

W związku z ankietą dyrekcji Polskiego Radja wśród radioabonentów w przedmiocie uroczności programów radiowych w Polsce prasa żydowska podjęła akcję, mającą ni mniej — ni więcej na celu jak masowe wystąpienie abonentów żydów z żądaniem wprowadzenia do programów radiowych języka żydowskiego popularnie żargonem zwanego.

Jeden z dzienników żydowskich pisał na ten temat: „Nie wiemy ile radioabonentów żydów liczy Polskie Radjo ale stwierdzić możemy z całą pewnością, że liczba ta jest bardzo pokaźna. Abonenci bardzo często się skarżą na to, że w programie radiowym nie ma koncertów ani recytacji żydowskich, że brak jest w programach radiowych chociaż godzinny prelekcji i odczytów w języku żydowskim. Abonenci żydzi mając chyba prawo żądać umieszczenia w programach takich rzeczy. Teraz w ogłoszonej ankiecie Polskiego Radja radioabonenci żydzi mają okazję do wysunięcia tych żądań w całkiem wyraźnym kierunku. Każdy żydowski abonent winien wyzyskać sytuację i wyjawić swe żądania.”

Te pretensje niebawem świadczą, jak rosną apetyty żydowskie w Polsce.

**Przegrada w Sędziszowie**

W ostatnim numerze „Państwo Pracy” czytamy:

„Jak nam donoszą ze stacji kolejowej Sędziszowa dyrekcji kolejowej radomskiej w dniu 6 stycznia o godz. 19 min. 2 zatrzymał się pociąg nr. 106 Zakopane—Warszawa do którego przyczepiony był wagon salonowy nr. AS-38 z napisem „zajęty”.

Wagon ten uległ w drodze uszkodzeniu (serwino draga), wobec czego dyżurny rużu zwrócił się do osób znajdujących się w salonie z prośbą o przejście do wagonu 1 klasy, gdyż salonka musiała być wycożana ze składu pociągu.

„Pasażerowie salonki (kilkanaście osób, w tem większość pań) znajdującymi się w stanie nietrzeźwym, kategorycznie odmówili opuszczenia wagonu, obrzucając dyżurnego ruchu ordynarnymi obelgami.

„Na telefoniczną interwencję dyspozytoru ruchu w Radomiu nakazał salonkę wraz z pasażerami odstawić na boczny tor. Wów czas dopiero całe towarzystwo, chwytając się na nogach przesiadło się do pierwszej klasy. Ukazanie się pasażerów salonki wywołało wśród licznych osób zgromadzonych na peronie silne oburzenie i bardzo liczne komentarze na temat: „zarządzeń oszczędnościowych rzadu.”

Tono-kilometr przejazdu salonki wynosi 20 groszy. Przewiezienie salonki na linię Zakopane—Warszawa kosztuje państwo około 4 tys. zł. Blizsze szczegóły znaleźć można w książce wydarzeń na stacji Sędziszów.”

Ciekawe byłoby dowiedzieć się, kto to podrólował salonką, o której pisze „Państwo Pracy”? Prosimy o bliźsze informacje!

**Tekst wniosku**  
 o zniesienie uboju rytualnego.

Na ostatnim posiedzeniu Sejmu pos. Prystorowa zgłosiła, jak już donosiłmy projekt ustawy o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach. Tekst projektu brzmi:

Art. 1. Przy uboju w rzeźniach publicznych i prywatnych bydło rogate, świnię, owce, kozy, konie, osły, muły i psy powinny być ogłuszone przed wykrawianiem. Przepis niniejszy nie ma zastosowania w wypadkach nagłych, kiedy ogłu-

**„ZŁOTA CZASZKA”**



FRAGMENT SŁUCHOWISKOWY  
**J. SŁOWACKIEGO**  
 PĄZEZ RADJO  
 NIEDZIELA, 16. II, GODZ. 19.00

szenie jest niewykoneane.

Art. 2. Zwierząt nie wolno wprowadzać na miejsce uboju przed zupełnym ukończeniem przygotowań potrzebnych do natychmiastowego uboju zwierzęcia. Wykrwawienie przy uboju można rozpocząć dopiero po całkowitem ogłuszeniu zwierzęcia. Nie wolno oprawiać zwierzęcia przed stwierdzeniem jego śmierci.

Art. 3. W rzeźniach publicznych i prywatnych zabrania się dokonywania w obrębie rzeźni i hali mięsnej innego działania tusz zwierzęcych niż na dwie podłużne połowy. Nie dotyczy to tusz zwierzęcych przeznaczonych do przerobu w tej samej rzeźni, w której dokonano uboju.

Wypuszczenie w rzeźni, jako też wszelki transport (oddawanie, przyjmowanie i wykonywanie transportu) poza obrębem rzeźni tusz mięsnych surowych dzielonych inaczej niż przewiduje ustęp pierwszy jest zabronione. Nie dotyczy to transportu mięsa wieprzowego, oraz na cele konsumpcyjne w własnym gospodarstwie domowym, oraz w zakładach gastronomicznych.

Art. 4. Szczegółowe przepisy dotyczące sposobu uboju zwierząt wymienionych w art. 1 wyda w drodze rozporządzenia minister rolnictwa i reform rolnych w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych.

Art. 5. Kto wykrocza przeciwko przepisom ustawy niniejszej lub wydanym na podstawie art. 4 podlega karze aresztu do 3-ch miesięcy, lub karze grzywny do 3.000 zł., lub obu karom łącznie. Orzecznictwo należy do władz administracyjnych.

Art. 6. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się ministrom rolnictwa i reform rolnych i spraw wewnętrznych, stosownie do zakresu ich działania.

Art. 7. Ustawa niniejsza wchodzi w życie na całym obszarze Rzeczypospolitej z dniem 1 stycznia 1937 r. z wyjątkiem województwa śląskiego, zaś na obszarze tego województwa po ogłoszeniu zgody Sejmu śląskiego i nie wcześniej, niż z dniem 1 stycznia 1937 roku.

**PROSZKI**  
**Kogutek**  
 LECZĄCOWISKO  
**GRYPA. PRZEZIĘBIENIE**  
**BOLE GŁOWY. ZEBÓWITA**  
 WYDAJĄC: DR. MED. J. W. WILCZAK  
 WARSZAWA, UL. WILCZAKA 10  
 WYKONAWCZĄCĄ FIRMĄ: W. WILCZAK  
 WARSZAWA, UL. WILCZAKA 10

**Z KRAJU**

(—) 4 miasta bez żydów na Pomorzu.— Jak donoszą z Kowalewa na Pomorzu, kilka dni temu opuścił miasto ostatni żyd, nie jaki Fuchs. Obecnie są zatem na Pomorzu cztery miasta, w których nie mieszkają żydzi, a mianowicie: Łasin, Podgórz, Pelplin i Kowalewo.

(—) Niezwykła uroczystość srebrnych godów małżeńskich 24 rodzin. Jak donoszą ze Lwowa, Arcybractwo Matek Chrześcijańskich obchodziło w ub. niedzielę uroczystość otrzymania błogosławieństwa papieskiego dla 24-ch rodzin, członkini Arcybractwa, obchodzących w bieżącym roku srebrne gody małżeńskie. Po pontyfikalnej Mszy św., odprawionej przez ks. arcybisk. Twardowskiego w kościele O. Jezuitów, przystąpili wszyscy do wspólnej Komunii, poczem ks. arcybiskup wręczył po przemówieniu imienne dyplomy z błogosławieństwem papieskim. Następnie odbyło się w sali Sod. Marijańskiej wspólne zebranie.

(—) Straszny wypadek w płonącej stodole. Między Debem i Chorzewem spłonęła ostatnio stodoła, w której schroniło się podczas nocy kilku bezdomnych. Dopiero po dłuższej chwili okoliczni mieszkańcy zauważyli pożar stodoły i zawiadomili o tem straż pożarną w Chorzewie, która wydobyla z ognia 6-ciu ludzi, wśród nich 4 ciężko-poparzonych oraz jednego trupa.

**7 milionów zł. honorarium**  
 otrzyma adwokat spadkobierców Gudwadka.

Z Warszawy donoszą: Nie wszystkie większe wiadomości o milionowych spadkach zagranicznych okazują się po bliźszym sprawdzeniu fantastycznymi mrzonkami. Prawdziwy deszcz złota spaść ma na 50-ciu krewnych niejakiego Józefa Gudwadka, który przed paroma laty zmarł w Londynie, pozostawiając majątek wartości 2 milionów funtów szterli. Spadkobiercy Gudwadka odnaleźli się w Polsce, w różnych miastach. M. in. prawa do obłrzymiej schedy udowodnił biedny kamaznik Samuel Gudwadek, mieszkający w Faleńcy pod Warszawą.

Spadkobiercy wyłonili specjalny komitet windykacyjny i jeden ze stołecznych adwokatów mec. R., który prowadzi tę sprawę, otrzymał ma rekordowe, jak na dzisiejsze czasy honorarium. Ponieważ spadkobiercy zobowiązali się wypłacić mu 15 proc. sumy spadkowej, adwokat otrzyma 300,000 funtów szterli, t. j. około 7 milionów zł., wyjechał on w ub. tygodniu do Londynu dla załatwienia ostatnich formalności związanych z przekazaniem do Polski angielskich milionów.

(—) Tragiczna uciełka obłąkanego żołnierza. Chory umysłowo szeregowiec Dominik Czuryński z Centrum Wyszkolenia Sanitarnego z Warszawy był eskortowany do domu w Hucie, w pow. lubelskim. Na stacji kolejowej w Lublinie w czasie przechodzenia z pociągu do pociągu, Czury-

Szczęście cię nie zawiedzie, gdy kupisz los w znanej kolekturze

**J. WEKSLER**

Częstochowa, Aleja 6 tel. Nr. 11-55  
 gdzie ostatnio padły następujące wygrane:

na Nr. 46875 zł. 1.000.000  
 na Nr. 116491 — zł. 20.000  
 „ 69661 — „ 15.000  
 „ 68620 — „ 15.000  
 „ 116472 — „ 10.000  
 „ 147357 — „ 10.000  
 „ 148332 — „ 10.000

Prócz tego padły w IV. ej. Klasie 34 loterii 2 więk ze wygrane, a mianowicie  
 na nr. 167420 — zł. 30.000  
 „ 165757 — zł. 10.000

jak również wiele innych wygranych.  
 Losy I. ej. klasy już są do nabycia!

ryszkiewicz zaczął nagle uciekać. Gdy przebiegał przez tory, dostał się pod koła pociągu, które obcięły mu nogę. Po udzieleniu pierwszej pomocy rannego przewieziono w ciężkim stanie do szpitala w Lublinie.

(—) Napady wilków. Z Wilna donoszą: W związku z mrozami i opadami śnieżnymi w powiatach postawskim i dziśnieńskim zdarzają się coraz liczniej napady wilków na osiedla ludzkie. W okolicy Głębokiego przeprowadzono obławę, podczas której zastrzelono 9 wilków.

**ZAWIADOMIENIE.**  
 Właściciele i wierzyciele nieruchomości częstochowskich, obciążonych pożyczkami Towarzystwa Kredytowego Miasta Częstochowy, a mianowicie: 1) Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wierzyciele nieruchomości Nr. 426 hipot.; 2) Józef-Łecki Meitlis i Chaim vel Herman Meitlis, wierzyciele nieruchomości Nr. 435 hipot.; 3) Bajla Warszawska i Brandla Warszawska, właściciele nieruchomości Nr. 570 hipot.; 4) właściciele wsi: Bleszno, Bór vel Kazimierzów, Brzeziny i Ostatni-Grosz, wierzyciele nieruchomości Nr. 92<sup>9a</sup> hipot. nie obrali sobie zamieszkania prawnego z ksiąg hipotecznych wiadomego. Wobec tego Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miasta Częstochowy w myśl § 82 ustawy Towarzystwa, niniejszym zawiadamia wyżej wymienionych, że nieruchomości powyższe wystawione zostały przez Towarzystwo Kredytowe Miasta Częstochowy na sprzedaż przymusową przez licytację na warunkach, ujawnionych w odnośnych księgach hipotecznych. Licytacja odbędzie się we właściwych kancelariach hipotecznych w trybie, ustawy Towarzystwa Kredytowego Miasta Częstochowy przewidzianym, w następujących terminach: nieruchomości Nr. Nr. 426, 435 i 570 hipot. w dniu 12 maja 1936 roku w Częstochowie i nieruchomości Nr. 92<sup>9a</sup> hipot. — w dniu 14 maja 1936 roku w Piotrkowie Gódyby w powyższych terminach licytacje nie doszły do skutku, zastosowana zostanie przepis § 97 ustawy Towarzystwa Kredytowego Miasta Częstochowy.

**OBWIESZCZENIE.**

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miasta Częstochowy, w myśl § 83 ustawy Towarzystwa („Zbiór praw i rozporządzeń rządowych” Nr. 43 z 1893 roku, pozycja 1921, oraz „Monitor Polski” Nr. 291 z dnia 21/12, 1927 r.), niniejszym podaje do powszechnej wiadomości, że, na mocy postanowienia z dnia 1 stycznia 1936 roku za Nr. 4, niniejsze ogłoszone nieruchomości częstochowskie, obciążone pożyczkami Towarzystwa, zostały w całości i innych załącznikach wystawione na sprzedaż przez licztę, a które odbędzie się, zgodnie z § 97 ustawy Towarzystwa, we właściwych kancelariach hipotecznych, w trybie ustawy Towarzystwa, zrealizowaną, na warunkach ujawnionych w odnośnych księgach hipotecznych. Zbiory objaśnień i warunków licytacji, zostały złożone do dowodów właściwych ksiąg hipotecznych i mogą być prześladowane w biurolach oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego Miasta Częstochowy.

Nr. hipoteczny nieruchomości	Nieruchomość znajduje się w mieście Częstochowie		Zapobiegawcza suma pożyczki z T-wa Kredytowego	Raty zaległe w dniu licytacji	Niemozliwość zapłaty pożyczki w całości (w rat. miesięcznych)	Wadium licytacyjne	Licytacja rozpoczęcie się od sumy	Licytacja odbędzie się		
	ulica	Nr. lokalu						przed Notariuszem	w roku 1936 o godzinie	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	
<b>Repertorium hipotecz. w Częstochowie:</b>										
68	Najw. Marij-Panny	10	222.700	18.949.56	216.624.41	33.405.	334.050.	Tadeusz Kossem	11 maja	
110	Fabryczna	14	30.000	4.502.	30.000.	5.500.	45.000.			
114	Stary Rynek	9	4.500.	5.153.25	41.500.	6.225.	62.500.			
174	Mostowa	17	47.000.	1.700.63	1.100.	6.400.	61.650.			
174	Naj w. Marij Panny	9	217.000.	1.662.73	212.646.29	32.610.	326.100.			
242	Piotrkowska	29	20.000.	9.404.25	78.700.	11.865.	118.050.			
289	Senatorska	31	20.000.	1.650.	20.000.	3.000.	30.000.			
319	Warszawska	2	13.600.	1.915.15	13.600.	2.400.	20.400.			
364	Senatorska	16	46.400.	7.249.	46.400.	8.4.0.	69.600.			
476	Fabryczna	13	465.800.	35.908.50	465.800.	69.870.	698.700.			
435	Katedralna	8	110.000.	10.759.	110.000.	16.500.	165.0.			
499	Aleja Wolności	19	164.301.	26.155.87	155.796.14	30.000.	246.450.			
530	Piłsudskiego	17	92.800.	7.857.56	90.475.96	13.920.	139.2.			
570	Piłsudskiego	31	49.500.	6.693.31	48.021.07	7.700.	74.250.			
759	Narutowicza	58	41.600.	3.485.55	40.983.78	6.240.	62.400.			
885	Garnarska	32	14.600.	2.252.14	14.283.05	2.700.	21.900.			
891	Warszawska	13	6.300.	743.57	5.190.80	1.000.	9.450.			
968	„Piłsudskiego”	62	500.	103.05	411.97	2.0.	750.			
968	Pierwszego Maja	11	99.600.	11.038.	96.078.73	14.940.	149.400.			
1271	Warszawska	112	34.000.	6.653.	34.000.	7.900.	51.800.			
1821	Curie-Skłodowskiej	8	79.100.	6.203.75	29.100.	7.500.	43.650.			
1957	Surowskiego	9	38.900.	5.144.	38.900.	6.000.	58.350.			
1967	Jartakowa	39	4.900.	40.25	4.900.	7.35.	7.350.			
2096	Sw. Augustyna	23	49.400.	4.728.50	49.400.	7.410.	74.100.			
2210	Kopernika	5	37.400.	5.396.38	37.400.	6.200.	56.100.			
2441	Kiedrzyńska	15	19.600.	1.797.	19.600.	2.940.	29.400.			
2477	Okólna	42	14.900.	1.190.25	14.900.	2.235.	22.350.			
<b>Repertorium hipoteczne w Piotrkowie:</b>										
923a	Orki (Ostatni Grosz)	5	15.400.	1.658.	15.400.	2.310.	23.100.	Adamem Trawickim	14.05.36	

**OSIRZEGAM**  
 przed nabyciem domu przy ul. Kilińskiego 93 od Katarzyny Blaszczyk i Jakóba Koźła, ponieważ nieruchomości te są przepisana fikcyjnie i przez meza mojego. Komorne objęte jest arestem, a nieruchomości wystawiona na licytację Stefania Blaszczyk 260

**ZYGMUNT DEUAR,**  
 inżynier-architekt, plany, nadór techniczny ul. 3-go Maja nr. 12, 258

**PRADNICE,**  
 elektromotory przetworzone dla kin, przetworzone dla galvanotechniki i przetworzone dla spawania elektrycznego Transformatory bezwładnościowe, neonowe itp. Druty nawojowe, dzwonki kołowe i linki antenowe izolowane Grzejniki dla przemysłu, instalacje prądów silnych, słabych i wszelkie naprawy z magnetyzowaniem magnetyzacji wykonują tanio i z gwarancją Zakłady Elektrotechniczne F. Bałchowa i Syn, Częstochowa, Al. Kosciuszki 17-19 telefon 22-68

Czystosze szab WYSTAWOWYCH wórkowanie, odkurzanie i t. p. przeprowadza solidnie i tanio „Czystosze” Częstochowa, ul. N. M. Panny 52.

**ARTYSTYCZNE**  
 Dyplomy Sportowe w dużym wyborze W SKLEPIE „GONCA” II Aleja nr. 26, tel. 20-50

